Nr. 29 Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem. Rok IV

RZEMIOSŁO

TYGODNIK

Organ Związku Izb Rzemieślniczych Rzeczypospolitej Polskiej

REDAKCJA I ADMINISTRACJA WARSZAWA, UL. MAZOWIECKA 1 m. 4, TEL. 665-57

KONTO P. K. O. 6066

Warszawa, niedziela dn. 21 Lipca 1935 r.

PRZED WYBORAMI

Dnia 15 b. m. zostały ogłoszone zarządzenia P. Prezydenta Rzeczypospolitej o wyborach do Sejmu i Senatu, przyczem termin wyborów do Sejmu ustalony został na 8-y września r. b., a do Senatu na 15 września r. b.

Powyższe daty zamykają 17-letni niemal okres naszego życia państwowego, którego dzieje kształtowały się pod znakiem złowrogich dla przyszłości fluktuacji stronnictw politycznych. W okresie tym mieliśmy i złą ordynację wyborczą, niedostosowaną zupełnie do struktury kraju i bardzo niedomagającą konstytucję, poczętą wśród przetargów klik i ich zwaśnionych przewódców. Jeżeli dwa te fundamentalne braki nie zdołały, mimo wszystko, zaprowadzić nawy państwowej nad brzeg nieuchronnej przepaści, to zawdzięczać to należy potężnej woli i wiecznie czynnej i bacznej opiece Największego w Narodzie, który jak legendarny bohater czuwał nad dobrem Polski i Jej honorem. Ale Józef Piłsudski odszedł, położywszy ostatni swój podpis pod tekstem nowej Konstytucji, a niedługo potem nadzwyczajna sesja parlamentarna uchwaliła ordynacje wyborcze i ustawę o wyborze Prezydenta. Wszystkie te pierwszorzędnej wagi akty zbiegły się ze śmiercią ś. p. Marszałka. Stanęliśmy w obliczu nowego okresu naszych dziejów i prosić należy Opatrzność, by nie pozwoliła nam błądzić lecz iść śladem Twórcy Polski nowoczesnej.

Obecna ordynacja wyborcza jest radykalnem zerwaniem z dotychczasowym stanem rzeczy. Zmienia ona charakter przedstawicielstwa narodowego, wprowadzając w miejsce partyjnictwa czynnik społeczny, zawodowy i gospodarczy. Temu ostatecznemu czynnikowi pragniemy poświęcić kilka uwag.

Po uchwaleniu nowej konstytucji zwracaliśmy uwagę na znaczne rozszerzenie zadań samorządów gospodarczych w nowym ustroju państwowym. Obie ordynacje wyborcze konsekwentnie rozwijają te cenne i głębokie wskazania konstytucyjne. Możność wywierania wpływu na skład przedstawicielstwa narodowego przez organa gospodarcze widzimy w postanowieniach o obwodowych i okręgowych komisjach wyborczych, najbardziej wydatnie ujawnia się jednak ona w ustalonym przez ordynację wyborczą składzie zgromadzeń okręgowych, mających za zadanie ustalenie list kandydatów na posłów.

W myśl art. 32 ordynacji wyborczej do Sejmu, zgromadzenie okręgowe składa się poza przewodniczącym, z delegatów samorządu terytorjalnego według pewnego ustalonego klucza, samorządu gospodarczego i organizacyj zawodowych, samorządu zawodowego, delegatów organizacyj kobiecych, delegatów szkół akademickich itd.

Delegatów Samorządu Gospodarczego wybierają: a) Izby Rolnicze po jednym delegacie na dwóch delegatów rad powiatowych, wchodzących w skład danego zgromadzenia okręgowego; b) Izby Przemysłowo-Handlowe, po jednym delegacie na 500 wyborców do Izby, zamieszkałych na obszarze okręgu; c) Izby Rzemieślnicze, po jednym delegacie na 500 wyborców do Izby, zamieszkałych na obszarze okręgu.

Ponieważ według par. 3-go regulaminu do zgromadzenia okręgowego, liczbę wyborców do Izby Przemysłowo - Handlowej bądź Rzemieślniczej określa spis wyborców z ostatnich wyborów do Izby, przeto sądzić należy, że dla rzemiosła miarodajny będzie zeszłoroczny spis wyborczy, nie bacząc na to, że wskutek uzgodnienia list, wybory te nie odbyły się. Musielibyśmy się więc oprzeć na danych o liczbie warsztatów rzemieślniczych na 31 grudnia 1933 roku. Wówczas otrzymamy, że pojedyńcze Izby wydelegują do zgromadzenia okręgowego następujące liczby przedstawicieli:

Izba	Liczba warszt.	Delegaci	Liczba okręg. wyborczych	W przybliż. del. rzem. na 1 okręg
Warszawa	17.414	34	7	5
Białystok	16.418	32	5	6—7
Brześć n/B	7.936	15	3	5
Grudziądz	12.037	24	4	6
Katowice	12.233	24	5	5
Kielce	40.350	80	9	9
Kraków	14.824	28	8	3—4
Lublin	28.046	56	7	8
Lwów	22.236	44	10	4—5
Łódź	34.074	68	9	7—8
Łuck	11.497	22	5	4—5
Nowogródek	7.395	14	3	4—5
Poznań	18.854	37	8	4—5
Stanisławów	8.434	16	4	4
Tarnopol	7.596	15	5	3
Wilno	7.749	15	5	3
Włocławek	34.124	68	7	9—10
	301.245	592	104	—

Liczba delegatów do poszczególnych zgromadzeń okręgowych zależna będzie od charakteru okręgów; im więcej w okręgu będziemy mieli większych miast, tem liczba ta będzie większa; okręgi o charakterze wiejskim wyszlą odpowiednio mniejszą liczbę przedstawicieli rzemiosła. Dla przykładu weźmy województwo wołyńskie, uwzględniając oczywiście tylko warsztaty legalne. Rozkład liczb delegatów w okręgach województwa, przedstawiać się będzie następująco:

Okrąg	Powiat	Liczba warszt.	Liczba c
1) Kowel	kowelski, lubomelski, włodzimierski	2207	4
2) Krzemieniec	krzemieniecki, dubieński	2247	4
3) Łuck	łucki	2448	4
4) Równe	rówieński, zdołbunowski	3195	6
5) Sarny	sarneński, kostopolski	1399	2

Z powyższego zestawienia widzimy, że na pierwsze miejsce wysuwa się okrąg rówieński, na ostatnim typowo wiejski sarneński.

Obszary okręgów wyborczych nie zawsze zgadzają się z obwodami wyborczemi do Izb Rzemieślniczych, często są prawie całkowicie różne. Dlatego też najbliższem zadaniem Izb Rzemieślniczych będzie takie usystematyzowanie spisu wyborów, aby odpowiedziało ono ordynacji wyborczej do Sejmu. Należy to uczynić nie zwlekając, gdyż czasu pozostało niewiele a idzie o to, aby ani jeden głos nie poszedł na marne z powodu niedopatrzenia lub przeoczenia.

Jaki będzie procentowy udział rzemiosła do ogółu członków zgromadzeń okręgowych, trudno dzisiaj odpowiedzieć, wobec szczupłości odnośnego materjału statystycznego i orjentacyjnego. Biorąc z grubsza udział ten można określić na około 5 proc. w okręgach wiejskich i 10 proc. w okręgach miejskich. W obu wypadkach procent ten może być większy ale zależy to już od umiejętności mobilizacji sił wyborczych rzemiosła polskiego.

Najważniejsze postanowienia ordynacji wyborczej do Sejmu

W Dzienniku Ustaw Nr. 47 z dnia 10 lipca 1935 r. zostały ogłoszone ordynacje wyborcze do Sejmu i Senatu oraz ustawa o wyborze Prezydenta Rzeczypospolitej. Poniżej podajemy postanowienia najważniejsze ordynacji wyborczej do Sejmu.

Sejm składa się z 208 posłów. Prawo wybierania do Sejmu ma każdy obywatel bez różnicy płci, który przed dniem zarządzenia wyborów ukończył lat 24. Prawo wybieralności ma każdy obywatel, mający prawo wybierania, który przed dniem zarządzenia wyborów ukończył lat 30. Obszar Państwa dzieli się na 104 okręgi wyborcze, a zatem na 1 okręg przypada po 2 posłów. Do przeprowadzenia wyborów powołuje się: a) Generalnego Komisarza Wyborczego, b) Okręgowe Komisje Wyborcze, c) Obwodowe Komisje Wyborcze.

Okręgowa Komisja Wyborcza składa się: 1) z przewodniczącego, powołanego przez Gen. Komisarza Wyborczego z pośród sędziów, sprawujących urząd w okręgu wyborczym, 2) z czterech członków, powołanych przez wydział wojewódzki.

Każdy powiat, wchodzący w skład okręgu wyborczego, dzieli się na obwody głosowania, liczące najwyżej 3.000 mieszkańców.

Obwodowa Komisja wyborcza składa się: 1) z przewodniczącego, powołanego przez przewodniczącego okręgowej komisji wyborczej, 2) z czterech członków, powołanych w połowie przez władze administracji ogólnej, a w połowie przez przewodniczącego gminy.

Listę kandydatów na posłów ustala w każdym okręgu wyborczym zgromadzenie okręgowe. Składa się ono z okręgowego Komisarza wyborczego, delegatów samorządu terytorjalnego, delegatów samorządu gospodarczego, wybranych przez Izbę Rolniczą, Izbę Przemysłowo-Handlową i Izbę Rzemieślniczą, **po jednym delegacie na 500 wyborców do Izby.** Ponadto w skład Komisji okręgowej wchodzą: delegaci organizacyj zawodowych pracowników fizycznych, umysłowych, samorządu zawodowego (Izby Lekarskie, Adwokackie, Notarjalne itd., delegaci zrzeszeń technicznych, szkół akademickich itd.).

Regulamin zgromadzenia okręgowego zawarty jest w rozporządzeniu Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 11 lipca 1935 r. Dz. U. Nr. 48. W myśl regulaminu, liczbę wyborców do Izby Przemysłowo-Handlowej, bądź Rzemieślniczej określa spis wyborców z ostatnich wyborów do Izby (dla Izb Rzemieślniczych miarodajny więc będzie spis wyborców z r. 1934-go.— Przyp. Red.).

Organami, powołanemi do wyboru delegatów samorządu gospodarczego są: 1) w Izbie Rolniczej — Rada, 2) w Izbie Przemysłowo-Handlowej i w Izbie Rzemieślniczej — zebranie plenarne.

Delegatem zgromadzenia okręgowego może być każdy obywatel bez różnicy płci, który: 1) przed dniem zarządzenia wyborów do Sejmu ukończył lat 24 i zamieszkiwał conajmniej rok w okręgu wyborczym, 2) nie jest pozbawiony prawa wybierania do Sejmu. Wybór delegatów zgromadzenia okręgowego odbywa się w głosowaniu na uprzednio zgłoszonych kandydatów. Kandydatów zgłaszają w organach samorządu gospodarczego — zarządy Izb, pozatem może zgłosić kandydatów 1/6 statutowej liczby radców.

Głosowanie odbywa się zapomocą kart. Karty do głosowania mają zawierać bądź imiona i nazwiska najwyżej tylu zgłoszonych kandydatów, ilu delegatów przypada na dany organ, bądź imię i nazwisko conajmniej czołowego kandydata na liście. Za wybranych na delegatów uznaje się kandydatów, którzy otrzymali w pierwszem głosowaniu głosy większości głosujących; przy ustalaniu liczby głosujących, za podstawę bierze się tylko karty ważne. Jeżeli pierwsze głosowanie nie da wyniku, albo da wynik tylko częściwy, następuje głosowanie ściślejsze.

Zgromadzenie okręgowe zbiera się w 30-ym dniu po zarządzeniu wyborów do Sejmu w celu ustalenia listy kandydatów na posłów. Liczba ma zawierać conajmniej 4

kandydatów. Prawo zgłaszania kandydatów na posłów służy każdemu uczestnikowi zgromadzenia okręgowego, nie wyłączając przewodniczącego.

Głosowanie na posłów odbywa się jednego dnia w całem Państwie od godz. 9 do 21 bez przerwy w komisjach obwodowych. Każdy wyborca głosuje osobiście i może oddać głos tylko w jednym obwodzie. Głosowanie odbywa się w następujący sposób: wyborca wymienia wobec Komisji obwodowej swe imię, nazwisko i adres, gdy zostanie sprawdzone, że jest wciągnięty do spisu, otrzymuje kopertę urzędową i kartę do głosowania; wyborca oznacza następnie kreskami na karcie nazwiska dwóch kandydatów, na których pragnie oddać głos, poczem po włożeniu karty do koperty wręczy kopertę przewodniczącemu Komisji obwodowej, który w jego obecności wrzuca ją do urny. Głosowanie jest tajne.

Karta do głosowania będzie sporządzona z białego papieru i opatrzona pieczęcią okręgowej Komisji wyborczej. Wzór karty poniżej:

OKRĘG WYBORCZY Nr. 29 SANDOMIERZ.

Oznacz dwóch kandydatów, na których głosujesz, stawiając w kratce z prawej strony obok ich nazwisk kreskę. Kartę włóż do koperty i oddaj przewodniczącemu komisji wyborczej.

Jeżeli nie postawisz kresek, uważa się, że oddałeś głos na kandydatów, umieszczonych na pierwszem i drugiem miejscu.

miejsce pieczęci:



1. Józef Skrzetuski . . . . ☐
2. Kazimierz Gleba . . . . . . ☐
3. Stanisław Syrewicz . . . . . ☐
4. Władysław Kuryłło . . . . ☐
5. Michał Stasiak . . . . ☐
6. Wacława Monkiewicz . . . ☐
7. Andrzej Wysocki . . . . . . ☐
8. Witold Ziomek . . . . ☐
9. Adam Godlewski . . . . . . ☐
10. Jan Trzeciak . . . . ☐
11. Marjan Grzyb . . . . ☐
12. Stefan Grzywacz . . . . . . ☐

Nieważne są: karty wrzucone do urny bez koperty lub w kopertach nieurzędowych; b) karty nieopatrzone pieczęcią okręgowej Komisji wyborczej; c) karty, wypełnione niezgodnie z przepisami art. 62 ordynacji wyborczej.

Po ukończeniu głosowania protokuł wraz z arkuszami głosów, kartkami, oddanemi podczas głosowania oraz spisami wyborców będzie przesłany niezwłocznie okręgowej Komisji wyborczej. Okręgowa Komisja wyborcza po ustaleniu wyników głosowania przyzna mandaty dwum kandydatom na posłów, którzy otrzymali największą ilość głosów, nie mniej jednak niż po 10.000.

Jeżeli żaden z kandydatów nie otrzymał conajmniej 10.000 głosów, Minister Spraw Wewnętrznych zarządzi ponowne wybory w okręgu w ciągu trzech miesięcy od ogłoszenia wyniku wyborów do Izb Ustawodawczych, ogłaszając jednocześnie w Dzienniku Ustaw o dniu głosowania.

Generalny Komisarz Wyborczy w dwunastym dniu po głosowaniu ogłosi w gazecie urzędowej wynik wyboru do Sejmu.

Każdy obywatel, mający prawo wybierania do Sejmu, może w ciągu 7 dni od głosowania wyniku wyborów wnieść na piśmie na ręce przewodniczącego okręgowej Komisji wyborczej protest do Sądu Najwyższego w Warszawie przeciwko wyborom w swoim okręgu.

Kursy fryzjerskie w Poznaniu

W numerzt 26 „Rzemiosła" w dniu 30 czerwca 1935 r. w notatce w sprawie kursów fryzjerskich pominięto kursy urządzane systematycznie co roku przez Instytut Rzemieślniczo-Przemysłowy w Poznaniu.

Instytut przeprowadził w 1933 r. kurs ondulacji wodnej i żelazkowej, połączony z pokazem ondulacji trwałej, farbowania i tlenienia włosów. Na kursie tym było 44 uczestników — czeladników fryzjerskich. Również w roku 1933 przeprowadził Instytut podobny kurs, na którym uczestniczyło 33 uczestników, ponadto w 1935 r., jako ciąg dalszy ostatniego kursu, uzupełniający kurs ondulacji wodnej dla 12 uczestników.

Wspomnianemi kursami kierował p. A. Kolendowicz mistrz fryzjerski, długoletni wykładowca szkoły dokształcającej zawodowej, a instruktorami byli: pp. Olejniczak, Władysław i Moskwiak Zenon oraz p. Witkowski, mistrz Polski w zawodzie fryzjerskim i p. Gołąbek mistrz fryzjerski.

Obsada powyższa gwarantuje wysoki poziom nauki na wspomnianych kursach.

Każdy piekarz winien odpowiedzieć na ankietę ubezpieczeniową

Rozporządzenie Ministra Opieki Społecznej z dnia 30 grudnia 1933 r. (Dz. U. R. P. Nr. 1/34 poz. 2) zaliczyło zakłady piekarskie do zbyt wysokich kategoryj niebezpieczeństwa. Jak doświadczenie wykazuje, wypadkowość w rzemiośle piekarskiem jest niezmiernie rzadka i temsamem nadmiernie wysokie składki z tytułu tego ubezpieczenia obciążają zupełnie niesłusznie zakłady piekarskie.

Na nic nie zdadzą się jednak utyskiwania na nadmierne ciężary ubezpieczeniowe jeśli postulatu zmiany w tym zakresie nie poprze rzeczowy materjał argumentacyjny.

Związek Izb Rzemieślniczych Rzeczypospolitej Polskiej rozpisał w swomi czasie w porozumieniu ze Związkiem Cechów Piekarskich w Polsce ankietę w sprawie ubezpie-

Siedziby okręgów wyborczych według izb rzemieślniczych[1]

I. Stołeczna Izba Rzemieślnicza.

M. St. WARSZAWA		Komisarjaty Policji Państw. (wzgl. powiaty)
1. (1) [2]	„	I. II. XII. XXVI.
2. (2)	„	III. IV. V.
3. (3)	„	VI. VII. XIX. XXII.
4. (4)	„	VIII. XI. XVI. XXIII.
5. (5)	„	IX. X. XIII. XX. XXI.
6. (6)	„	prasko-warszawski miejski
7. (7)	„	powiat warszawski.

Razem mandatów 14.

II. Izba Rzemieślnicza w Białymstoku.

1. (40) Białystok	Powiaty:	białostocki miejski, białostocki, szczuczyński
2. (44) Grodno	„	grodzieński, wołkowyski
3. (42) Łomża	„	łomżyński, ostrołęcki
4. (41) Ostrów Mazow.	„	ostrowski, wysoko-maz., bielski
5. (43) Suwałki	„	suwalski, augustowski, sokólski

Razem mandatów 10.

III. Izba Rzemieślnicza w Brześciu n/B.

1. (53) Brześć n/Bugiem	Powiaty:	brzeski, prużański
2. (54) Kobryń	„	kobryński, drohicki, kosowski, koszyrski
3. (55) Pińsk	„	piński, łuniniecki, stoliński

Razem mandatów 6.

IV. Izba Rzemieślnicza w Grudziądzu.

1. (103) Chojnice	Powiaty:	chojnicki, sępoleński, tucholski, świecki, starogardzki, tczewski
2. (104) Gdynia	„	gdyński miejski, morski, kartuski, kościerski
3. (102) Grudziądz	„	grudziądzki miejski, grudziądzki, brodnicki, lubawski, działdowski
4. (101) Toruń	„	toruński miejski, toruński, chełmiński, wąbrzeski

Razem mandatów 8.

V. Izba Rzemieślnicza w Katowicach.

1. (92) Bielsko Śląskie	Powiaty:	bielski miejski, bielski, bialski, cieszyński
2. (88) Katowice	„	katowicki miejski, chorzowski miejski
3. (89) „	„	katowicki
4. (91) Rybnik	„	rybnicki, pszczyński
5. (90) Świętochłowice	„	świętochłowicki, tarnogórski, lubliniecki

Razem mandatów 10.

---

[1]) Izby Rzemieślnicze znajdują się w miastach wojewódzkich z wyjątkiem Pomorza, gdzie Izba ma swoją siedzibę w Grudziądzu, a nie w Toruniu.

[2]) Cyfry w nawiasach oznaczają kolejne numery okręgów według ustawy.

czenia wypadkowego, w celu zebrania materjału, któryby po opracowaniu służył za podstawę do wystąpienia do Ministerstwa Opieki Społecznej z wnioskiem o obniżenie składek z tytułu ubezpieczenia wypadkowego w piekarstwie.

Rozesłano za pośrednictwem Izb Rzemieślniczych do wszystkich zakładów piekarskich w Polsce blisko 18.000 kwestjonarjuszy.

Ponieważ ilość odpowiedzi, nadesłanych dotychczas, jest niewystarczająca, wzywamy wszystkich właścicieli piekarń, którzy na ankietę nie odpowiedzieli, aby w swym własnym interesie zechcieli kwestjonarjusze wypełnić i natychmiast przesłać do Związku Cechów Piekarskich w Warszawie, ul. Nowogrodzka 34.

Uproszczone księgi handlowe

Uproszczona księgowość, aczkolwiek może nieco w wolnem tempie, jednak postępuje naprzód. Na terenie Izb Rzemieślniczych w Warszawie, we Włocławku i Nowogródku przesłane egzemplarze uproszczonych ksiąg handlowych zostały w całości zakupione przez samodzielnych rzemieślników; na terenie Izby w Poznaniu b. znaczna ilość ksiąg została rozsprzedana.

Przypominamy, że uproszczone księgi handlowe mogą być zaprowadzone w ciągu całego 1935 r. — Izby Rzemieślnicze a nadto związek Rzemieślników Chrześcijan w Warszawie (Miodowa 14) oraz Związek Księgowych w Polsce (Złota 6) wraz z Oddziałami prowadzą rachunkowość dla wielu warsztatów rzemieślniczych.

Cena oprawnego kompletu ksiąg wraz z instrukcją o ich prowadzeniu wynosi:

a) dla drobnych warsztatów rzemieślniczych (136 stron) zł. 5.50.

b) dla średnich warsztatów rzemieślniczych (200 stron) zł. 7.—.

c) dla dużych warsztatów rzemieślniczych (304 strony) zł. 9.50.

Księgi uproszczone mogą zaświadczać Izby Rzemieślnicze, które za te czynności pobierają opłatę do wysokości zł. 2.—. Pan Minister Skarbu w okólniku z dnia 29 stycznia 1935 r. L. D. V. 3817/I/35 zajął zdecydowanie przychylne stanowisko i zalecił, aby polityka wykonawcza władz w stosunku do ksiąg, szczególnie prowadzonych

VI. Izba Rzemieślnicza w Kielcach.

1.	(25) Częstochowa	Powiaty:	częstochowski miejski, częstochowski
2.	(28) Jędrzejów	„	jędrzejowski, miechowski, pińczowski
3.	(31) Końskie	„	konecki, opoczyński
4.	(24) Kielce	„	kielecki, włoszczowski
5.	(30) Opatów	„	opatowski, iłżecki
6.	(32) Radom	„	radomski miejski, radomski, kozienicki
7.	(29) Sandomierz	„	sandomierski, stopnicki
8.	(27) Sosnowiec	„	sosnowiecki miejski, będziński
9.	(26) Zawiercie	„	zawierciański, olkuski

Razem mandatów 18.

VII. Izba Rzemieślnicza w Lublinie.

1.	(37) Biała Podlaska	Powiaty:	bielski, włodawski, radzyński
2.	(36) Chełm	„	chełmski, krasnystawski, hrubieszowski
3.	(33) Lublin	„	lubelski miejski, lubelski,
4.	(38) Łuków	„	łukowski, garwoliński, lubartowski
5.	(34) Puławy	„	puławski, janowski
6.	(39) Siedlce	„	siedlecki, sokołowski, węgrowski
7.	(35) Zamość	„	zamoyski, biłgorajski, tomaszowski

Razem mandatów 14.

VIII. Izba Rzemieślnicza w Krakowie.

1.	(83) Bochnia	Powiaty:	bocheński, limanowski, brzeski
2.	(85) Jasło	„	jasielski, ropczycki, gorlicki,
3.	(80) Kraków	M. Kraków Kom. Pol.	I. II. III.
4.	(81) „	„ „ „	IV. V. VI.
5.	(82) „	Powiaty:	krakowski, chrzanowski
6.	(86) Nowy Sącz	„	nowosądecki, nowotarski
7.	(84) Tarnów	„	tarnowski, dąbrowski, mielecki
8.	(87) Wadowice	„	wadowicki, żywiecki, myślenicki

Razem mandatów 16.

IX. Izba Rzemieślnicza we Lwowie.

1.	(75) Drohobycz	Powiaty:	drohobycki, rudecki
2.	(70) Lwów	M. Lwów Kom. Pol.	P. II. III. V. VIII. IX.
3.	(71) „	„ „ „ „	I. IV. VI. VII. X.
4.	(72) „	Powiaty:	lwowski, gródecki, mościski
5.	(79) Łańcut	„	łańcucki, przeworski, niżański, tarnobrzeski
6.	(74) Przemyśl	„	przemyski, jarosławski, jaworowski
7.	(78) Rzeszów	„	rzeszowski, brzozowski, kalbuszowski
8.	(76) Sambor	„	samborski, dobromilski, turczański
9.	(76) Sanok	„	sanocki, leski, krościeński
10.	(73) Sokal	„	sokalski, żółkiewski, rawski, lubaczowski

Razem mandatów 20.

przez drobnych płatników, sprzyjała tendencji ich rozpowszechnienia.

W związku z rozpoczęciem się II półrocza — Izby Rzemieślnicze będą mogły stwierdzić, jakie ośrodki rzemieślnicze, względnie jakie zawody najbardziej zainteresowały się rachunkowością, jak również, jakie mianowicie względy mogły wpłynąć na ujemne ustosunkowanie się większości samodzielnych rzemieślników do zaprowadzenia uproszczonych ksiąg handlowych.

Projektowane scalenie podatku przemysłowego od obrotów mąką i wyrobami mącznemi

Wobec wystosowanego do Związku Izb Rzemieślniczych R. P. przez Ministerstwo Skarbu zapytania z dnia 6 lipca b. r. L. D. V. 23027/4/35 w sprawie ewentualnego scalenia podatku przemysłowego od obrotów mąką i wyrobami mącznemi — Związek Izb zwrócił się w tej sprawie do Izb Rzemieślniczych oraz do Związku Rzemieślników Chrześcijan w Warszawie i Centralnego Związku Rzemieślników Żydów w Polsce — po opinję.

Skrzynka pocztowa

P. A. Nawrocki, Majster Mularski — Grzymałów.

W myśl art. 144 prawa przemysłowego prowadzić przemysł rzemieślniczy można dopiero po uzyskaniu od władzy przemysłowej I instancji karty rzemieślniczej, wydanej po wykazaniu przed tą władzą posiadania zawodowego uzdolnienia do prowadzenia danego rzemiosła. Do samoistnego zaś wykonywania rzemiosła, wchodzącego w zakres robót budowlanych, objętych art. 333 i 334 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej o prawie budowlanem i zabudowaniu osiedli, wymagane jest posiadanie tytułu mistrza. O przypadkach nielegalnego wykonywania rzemiosła należy zawiadomić właściwą terytorjalnie Izbę Rzemieślniczą lub władzę przemysłową I instancji (starostwo).

X. Izba Rzemieślnicza w Łodzi.

1. (20)	Kalisz	Powiaty: kaliski, turecki
2. (19)	Koło	„ kolski, koniński
3. (15)	Łódź	M. Łódź Kom. Pol. P. II. III. IV.
4. (16)	„	„ „ „ „ I. IV. VI. VII. X.
5. (17)	„	„ „ „ „ VIII. IX. XI. XII. XIII. XIV.
6. (18)	„	Powiaty: łódzki, łęczycki
7. (22)	Piotrków	„ piotrkowski, brzeziński
8. (23)	Radomsko	„ radomszczański, wieluński
9. (21)	Sieradz	„ sieradzki, łaski

Razem mandatów 18.

XI. Izba Rzemieślnicza w Łucku.

1. (57)	Kowel	Powiaty: kowelski, lubomelski, włodzimierski
2. (60)	Krzemieniec	„ krzemieniecki, dubieński
3. (56)	Łuck	„ łucki, horochowski
4. (59)	Równe	„ rówieński, zdolbunowski
5. (58)	Sarny	„ sarneński, kostopolski

Razem mandatów 10.

XII. Izba Rzemieślnicza w Nowogródku.

1. (52)	Baranowicze	Powiaty: baranowicki, nieświeski, stołpecki
2. (50)	Lida	„ lidzki, wołożyński
3. (51)	Nowogródek	„ nowogródzki, szczuczyński, słonimski

Razem mandatów 6.

XIII. Izba Rzemieślnicza w Poznaniu.

1. (100)	Bydgoszcz	Powiaty: bydgoski miejski, bydgoski, wyrzyski, chodzieski
2. (98)	Gniezno	„ gnieźnieński miejski, gnieźnieński, średzki, wrzesiński, wągrowiecki
3. (99)	Inowrocław	„ inowrocławski miejski, inowrocławski, mogileński, żniński, szubiński
4. (96)	Leszno	„ leszczyński, wolsztyński, kościański, śremski, gostyński, rawicki
5. (97)	Ostrów Wlkp.	„ ostrowski, kępiński, krotoszyński, jarociński
6. (93)	Poznań	M. Poznań Kom. Pol. P. I. III. IV. V.
7. (94)	„	„ „ „ „ II. VI. VII. VIII.
8. (95)	„	Powiaty: poznański, obornicki, czarnkowski, międzychodzki, szamotulski, nowotomyski

Razem mandatów 16.

XIV. Izba Rzemieślnicza w Stanisławowie.

1. (68)	Kałusz	Powiaty: kałuski, rohatyński, doliński
2. (67)	Kołomyja	„ kołomyjski, horodeński, kossowski, światyński
3. (66)	Stanisławów	„ stanisławowski, tłumacki, nadwórniański
4. (69)	Stryj	„ stryjski, żydaczowski, bóbrecki

Razem mandatów 8.

Związek Rzemieślników — Oddział w Nasielsku.

Wydawnictwo A. Grajewskiego „Prawa i obowiązki biegłych do spraw podatkowych" można otrzymać po wpłaceniu do P. K. O. Nr. 18.750 na rachunek Izby Przemysłowo - Handlowej w Warszawie gr. 70, z zaznaczeniem, iż wpłata dotyczy wzmiankowanego wydawnictwa.

Fotomontaż mistrzów sceny polskiej

W nr. 23 tyg. „Rzemiosło", poświęconym zawodowi fotograficznemu wśród kilkunastu innych zdjęć został na str. 19 umieszczony fotomontaż mistrzów sceny polskiej.

Przez przeoczenie nie podaliśmy nazwiska wykonawcy tych zdjęć, p. St. Brzozowskiego, który otrzymał za nie medal złoty na tegorocznych Targach Poznańskich.

OSTRZEŻENIE

W okręgach wielu Izb Rzemieślniczych znana jest sprawa kursów kroju „profesora" Lewańskiego. Kursy te organizowane są pod różną nazwą „Patron — Ekspress", „Kultura Zawodowa", Patreks" i t. p.

Bardzo wiele osób zostało wprowadzonych w błąd przez wyżej wskazanego „wynalazcę nowych form kroju".

Ostrzegamy, że kursy prowadzone przez Lewańskiego nie są koncesjowane, nie dają żadnych uprawnień słuchaczom, a sama nauka pozostaje pod znakiem zapytania.



XV. Izba Rzemieślnicza w Tarnopolu.

1.	(63)	Brzeżany	Powiaty: brzeżański, przemyślański, zborowski
2.	(64)	Buczacz	„ buczacki, trembowelski, podhajecki,
3.	(65)	Czortków	„ czortkowski, kopyczyniecki, borszczowski, zaleszczycki
4.	(61)	Tarnopol	„ tarnopolski, zbaraski, skałacki
5.	(62)	Złoczów	„ złoczowski, kamionecki, radziechowski, brodzki

Razem mandatów 10.

XVI. Izba Rzemieślnicza w Wilnie.

1.	(48)	Głębokie	Powiaty: dziśnieński, braslawski, postawski
2.	(49)	Oszmiana	„ oszmiański, wilejski, molodecki
3.	(45)	Wilno	M. Wilno Kom. Pol. P. I. II. VI. i M. Nowa Wilejka
4.	(46)	„	M. Wilno Kom. Pol. P. III, IV. V.
5.	(47)	„	Powiaty: wileńsko-trocki, bez m. Nowej Wilejki, święciański

Razem mandatów 10.

XVII. Izba Rzemieślnicza we Włocławku (Wojew. Warszawskie).

1.	(13)	Łowicz	Powiaty: łowicki, sochaczewski, błoński
2.	(9)	Mława	„ mławski, ciechanowski, przasnyski, makowski
3.	(12)	Płock	„ płocki, płoński, gostyniński
4.	(8)	Pułtusk	„ pułtuski, radzymiński, mińsko-mazowiecki
5.	(10)	Sierpc	„ sierpecki, rypiński, lipnowski
6.	(14)	Skierniewice	„ skierniewicki, grójecki, rawsko-mazowiecki
7.	(11)	Włocławek	„ włocławski, nieszawski, kutnowski

Razem mandatów 14.

Rzemiosło bednarskie konsoliduje się

W dniu 4 lipca r. b. w Warszawie pod przewodnictwem p. Leonarda **Kopydłowskiego** z Piotrkowa Tryb. odbyło się zebranie organizacyjne, mające na celu powołanie do życia spółdzielni rzemiosła bednarskiego o zasięgu ogólnokrajowym. W zebraniu wzięło udział kilkanaście osób reprezentujących rzemiosło bednarskie zarówno w stolicy, jak i na terenie prowincji. Inicjatorem organizacji spółdzielni jest p. **Wacław Zglecki** z Warszawy, który zdołał przekonać poważniejszych rzemieślników bednarzy o celowości powołania do życia spółdzielni ogólnokrajowej, której powstanie może się w znacznym stopniu przyczynić do racjonalnego wykorzystania możliwości zbytu wyrobów bednarskich, zarówno na rynku wewnętrznym, jak i zagranicznym.

Na wspomnianem zebraniu, w którem z ramienia Biura Organizacyjno - Handlowego Rzemiosła Zw. Izb Rzemieśln. R. P. wziął również udział referent tegoż biura p. **Roman Gessner,** uchwalono statut spółdzielni pod firmą **„Ogólnopolska Spółdzielnia Bednarzy“** z odpowiedzialnością udziałami w Warszawie, a ponadto powołano władze spółdzielni, w skład których weszli: do Rady Nadzorczej pp.: **Betcher** Teodor z Wilna, **Krasnodębski** Ignacy z Warszawy, **Pieślak Franciszek** z Wilna, (prezes Rady), Tkacz Antoni (wiceprezes Rady), **Trawiński Jan** (sekretarz Rady) i **Wyszyński Piotr** — wszyscy z Warszawy, zaś do Zarządu pp.: **Czarkowski Teodor** z Warszawy, **Kopydłowski Leonard** z Piotrkowa Tryb. i **Zglecki Wacław** z Warszawy.

Ponadto na zebraniu wspomnianem referent B. O. H. R. poinformował obecnych o istniejących i zbadanych częściowo możliwościach eksportowych wyrobów bednarskich do Argentyny, Finlandji, Italji, Norwegji i Szwecji, poczem w sprawie eksportu rozwinęła się szczegółowa i ożywiona dyskusja, w wyniku której zebrani jednomyślnie uchwalili nie prowadzić rozmów i pertraktacyj bezpośrednio z importerami zagranicznymi, a w każdym wypadku korzystać w tym względzie z pośrednictwa B. O. H. R. i działać w ścisłem porozumieniu z tem biurem, upoważniając Zarząd spółdzielni do zgłoszenia w jej imieniu deklaracji o przystąpieniu do B. O. H. R. w charakterze klijenta tegoż oraz akcesu do projektowanej Centrali Handlowo- Eksportowej Rzemiosła jako spółki z o. o.

Z radością należy powitać objawy tak **dobitnej konsolidacji rzemiosła bednarskiego** i, życząc nowopowstałej placówce jaknajlepszych wyników jej pracy, wyrazić przekonanie, że w szeregach spółdzielni w najbliższym czasie zrzeszone zostanie całe rzemiosło bednarskie Rzeczypospolitej Polskiej.

Z życia rzemiosła

JUBILEUSZOWA UROCZYSTOŚĆ 350 - LECIA ISTNIENIA CECHU PIEKARZY CHRZEŚCIJAN W CZĘSTOCHOWIE I POŚWIĘCENIE SZTANDARU.

W dniu 29 czerwca r. b. odbyła się w Częstochowie uroczystość jubileuszowa 350-lecia istnienia Cechu Piekarzy Chrześcijan w Częstochowie połączona z uroczystem poświęceniem sztandaru tegoż Cechu. Przybyłych na uroczystości gości powitali gospodarze na dworcu kolejowym poczem o godz. 9.30 w lokalu Okr. T-wa Rzemieślniczego zebrali się wszyscy uczestnicy uroczystości, którzy po uformowaniu olbrzymiego pochodu, na czele z 20 sztandarami przeszli ulicami miasta do Katedry na uroczyste nabożeństwo.

Po nabożeństwie Ks. Kuraś wy-

głosił okolicznościowe przemó-wienie poczem nastąpiło poświęcenie sztandaru Cechu i skolei uformowany pochód ze sztandarami udał się do lokalu Okr. T-wa Rzem., gdzie Starszy Cechu Piekarzy P. Roman Dąbrowski powitał przedstawicieli władz państwowych, duchowieństwa, władz samorządowych i licznie przybyłych gości, zapraszając Pana Starostę Częstochowskiego na przewodniczącego uroczystego zebrania. Pan Starosta Rogowski obejmując przewodnictwo powitał w imieniu Rządu zebranych i złożył Cechowi Piekarzy serdeczne życzenia z racji Jubileuszu 350 lecia istnienia Cechu i poświęcenia sztandaru. Po przemówieniu P. Starosty powitał zebranyc i złożył Cechowi życzenia Pan Mgr. Wiktor Wojtowicz, Zastępca Naczelnika Wojew. Wydziału Przemysłowego. Dalej składali życzenia Cechowi Prezes Izby Rzemieślniczej w Kielcach P. E. Balcer, przedstawiciel duchowieństwa, delegat Związku Cechów Piekarskich, redaktorka „Piekarza Polskiego", przedstawiciele i delegaci poszczególnych Cechów i t. d. Po przemówieniach nastąpiła uroczystość wbijania gwoździ do nowo-poświęconego sztandaru — zaś w godzinach popołudniowych odbył się wspólny obiad z udziałem P. Starosty Rogowskiego, Zast. Naczelnika Wojew. Wydz. Przemysłowego P. Mgr. Wojtowicza, Prezesa Izby Rzemieślniczej Kieleckiej P. E. Balcera, przedstawiciela duchowieństwa, władz miejskich, Związku Cechów Piekarskich w Warszawie, delegatów Cechów i Stowarzyszeń oraz licznych gości w ilości przeszło 200 osób.

W czasie biesiady, która przeciągnęła się do późnych godzin wieczornych wygłoszono szereg serdecznych przemówień.

„Tumult" w prasie rzemieślniczej

III.

PRZEMYSŁ DOMOWY.

Problem „przemysłu domowego" jest typowym problemem dnia dzisiejszego — okresu coraz bardziej przechodzącego w stan chronicznego bezrobocia. Jest on dalej pewnym fragmentem innego problemu, tak trafnie, a zarazem lapidarnie na łamach „Gazety Polskiej" nazwanym problemem „krajania bochenka", fragmentem, odnoszącym się do sposobu krajania wśród dołów społecznych.

Zagadnienie to nabrało na ostrości jedynie na skutek ogromnego zmniejszenia się konsumcji. W okresie „prosperity" łagodnieje ono zazwyczaj do tego stopnia, że przestaje się „rzucać w oczy".

P. A. F. zarzucił, że ważniejszą dla nas jest strona negatywna, niż pozytywna, że nas „martwi, że nie można zabronić" komuś wykonywania rzemiosła. Owszem, martwi nas, bo chcielibyśmy umożliwić zatrudnienie jaknajwiększej liczby ludzi, a wiemy, że jest to możliwe jedynie przez wykluczenie kumulowania kilku zajęć w ręku tego samego człowieka. Jeżeli mamy na myśli zabranianie, to wyłącznie w wypadkach takiej kumulacji.

Jeżeli chodzi „o bujną wyobraźnię lub brak umiaru w przewidywaniach", to proponujemy p. A. F. przeprowadzenie ankiety, ilu kolejarzy trudni się poza służbą rzemiosłem ślusarskiem, stolarskiem, malarskiem, itp., wielu niższych funkcjonarjuszy państwowych trudni się „banalnem szewstwem", wiele żon nawet średnich urzędników i nauczycieli jest „szwaczkami"? Jeżeli adwokaci i lekarze „jeszcze" nie trudnią się rzemiosłem, to tylko dlatego, że ich zawody są zreglamentowane. Ale kto wie, jakby to było, gdyby i tam wprowadzono wolność procederową, pozwa-

KAZIMIERZ JAROSZEWSKI

O dalszą reformę Ustawodawstwa Socjalnego

(Dokończenie)

1) Ustawodawca polski przy rozbudowie ubezpieczeń społecznych nie brał pod uwagę stanu gospodarczego poszczególnych dzielnic i stopnia ich uprzemysłowienia. Przy wprowadzeniu nowych ciężarów ubezpieczeniowych powinna być uwzględniona struktura gospodarcza kraju, w przeciwnym bowiem razie nie będzie możliwy do zachowania umiar w rozbudowie ustawodawstwa socjalnego.

2) Polskie ustawodawstwo socjalne winno zerwać z przestarzałym i niewytrzymującym dziś próby życiowej obecnie obowiązującym systemem ubezpieczeń. Reforma winna pójść w kierunku wprowadzenia systemu ubezpieczeń zawodowych.

3) Powinny być zaprowadzone i w miarę możliwości rozbudowane instytucje zastępcze w zakresie wszystkich rodzajów ubezpieczeń.

Ze względów gospodarczych nie należy lekceważyć współzawodnictwa prywatnych zakładów ubezpieczeniowych z instytucjami publicznemi. W bardzo wielu państwach bowiem system ten funkcjonuje i daje pomyślne wyniki. Jest on naturalnym regulatorem zysków w zakresie kosztów ubezpieczeń.

4) W zakresie obciążeń jak i przypadających z tego tytułu świadczeń ze strony instytucyj ubezpieczeniowych — rzemiosło winno być wyeliminowane z wielkiego przemysłu i potraktowane odrębnie.

5) W zakresie wszystkich rodzajów ubezpieczeń musi nastąpić uproszczenie procedury w administracji instytucyj ubezpieczeń. Wszelkie formularze wypełniane przez ubezpieczonych winny ulec jaknajdalej idącemu uproszczeniu.

6) Osoby uprawniane w myśl art. 149 prawa przemysłowego do trzymania i kształcenia terminatorów w rzemiośle, winny być zwolnione od obowiązku płacenia składek za kształcących się u nich terminatorów, pod warunkiem, że ciężar z tytułu ubezpieczeń nie spadnie na terminatorów lecz na powołane ku temu organa państwowe lub specjalne instytucje; odciążenie to będzie rekompensatą dla nich za pracę społeczno-wychowawczą i zawodową w związku z przygotowaniem nowego pokolenia do zawodu.

7) Składki wpłacone przez czeladników z tytułu ubezpieczenia emerytalnego nie mogą im ginąć bez-

lając szewcom leczyć „w chwilach wolnych od głównego zajęcia domowego lub zawodowego". Czy to jest podejściem „formalno-papierowem", jeżeli nie dziwimy się, że adwokaci bronią się przed tem, aby szewcy nie byli pokątnymi doradcami? Chyba nie! A więc nie dziwmy się, że szewcy bronią się z równą energją, aby „urzędnicy" nie byli szewcami.

Oddajmy głos prawu przemysłowemu. Dnia 7 czerwca 1927 roku ustawodawca w art. 144 postanowił, że „kto rozpoczyna prowadzenie samoistnie rzemiosła, winien... wykazać.... że posiada zawodowe uzdolnienie do prowadzenia danego rzemiosła". Dnia 10 marca 1934 r. nowa ustawa zmienia postanowienia z dnia 7 czerwca 1927 r. właśnie — między innemi — w artykule 144, nadając mu nowe brzmienie: „Prowadzić przemysł rzemieślniczy można dopiero po uzyskaniu.... karty rzemieślniczej.... wydanej po wykazaniu.... posiadania zawodowego uzdolnienia do prowadzenia rzemiosła".

Różnica polega na tem, że poprzednio, ktoś, subjektywnie przekonany, że posiada uzdolnienie zawodowe, mógł rozpocząć prowadzenie rzemiosła, a dopiero, o ile okazało się, że jest w błędzie, zakazywano mu takiego prowadzenia. Obecnie prowadzić przemysł rzemieślniczy można dopiero po objektywnem stwierdzeniu posiadania uzdolnienia zawodowego, co uzewnętrznia się przez fakt wydania karty rzemieślniczej. Poprzednio ktoś otwierał warsztat rzemieślniczy, nie posiadając uzdolnienia zawodowego, będąc nawet świadomym tego, że uzdolnienia nie posiada i uprawiał korsarstwo, licząc, że najpierw nie tak prędko odkryją jego istnienie, a powtóre, że zanim decyzja o zamknięciu jego warsztatu ostatecznie się uprawomocni, minie jeszcze przynajmniej rok, a może i dłużej, a on tymczasem prowadzić jednak będzie przez cały ten czas swój „nielegalny" warsztat. Obecnie — teoretycznie — z chwilą „odkrycia" warsztatu rzemieślniczego, którego właściciel nie posiada karty rzemieśniczej, następować mogła natychmiastowa likwidacja, bez jakichkolwiek zawiłości procedury odwoławczej.

Tak — znowu teoretycznie — miało być do dnia 13 czerwca 1935 r., to znaczy do dnia wejścia w życie rozporządzenia o wyłączeniu przemysłu ludowego i domowego, oraz pracy chałupniczej z pod przepisów prawa przemysłowego.

Każdy chyba przyzna, że 10 marca 1934 r. obostrzył bardzo poważnie pierwotne postanowienia z dnia 7 czerwca 1927 r., „kaganiec" reglamentacyjny został mocno uszczelniony.

Tak wyglądała teorja, przypatrzmy się, jak to było w praktyce? Starosta powiatowy dowiadywał się, że ktoś „nielegalnie" prowadzi warsztat rzemieśniczy. Najpierw badał, kto jest tym prowadzącym. Jeżeli okazało się, że jest to bezrobotny, który z nędzy zabrał się do rzemiosła i „partaczy" — ale pracuje, a nie kradnie, najpierw szło wezwanie o zlikwidowanie warsztatu w terminie — powiedzmy — sześciu miesięcy. Potem zaczęły się „sypać" kary, raz pięć złotych, drugi raz dziesięć złotych, a wszystko w terminach „conajmniej" raz do roku. W efekcie bezrobotny pracował dalej, bo chyba nie było w Polsce takiego starosty, któryby podpisał zamknięcie warsztatu bezrobotnego uprawiającego rzemiosło. Częściej decydowano się na zasypywanie „biedaszybów". Ale tenże sam starosta, gdy dowiedział się, że ktoś, kto „nielegalnie" prowadzi warsztat rzemieślniczy, posiada pozatem zajęcie, zapewniające mu środki utrzymania, że jest synem czy córką na tyle zamożnych rodziców, którzy mieli możność postarania się, by ich dzieci nabyły w normalnej drodze uzdolnienie zawodowe, że jest żoną urzędnika czy innego właściciela domu, to

---

powrotnie, gdy czeladnicy ci stają się samoistnymi rzemieślnikami.

8) W systematycznym podziale zakładów pracy według stopnia niebezpieczeństwa w zatrudnieniu, warsztaty rzemieślnicze winny być wyodrębnione od przemysłowych, ujęte w odrębne tytuły z przydziałem do właściwych im kategoryj niebezpieczeństwa.

Do tych postulatów należy jeszcze jeden dotyczący ubezpieczenia samoistnych rzemieślników.

W tej sprawie jak zresztą i poprzednich Związek Izb Rzemieślniczych R. P. jako naczelna organizacja samorządu gospodarczego rzemiosła wystąpił do Ministerstwa Opieki Społecznej z wnioskiem o wzięcie pod uwagę wysuniętych tez w przyszłych pracach nad dalszą reformą ustawodawstwa socjalnego.

Widzimy z powyższego, że tezy uchwalone przez Radę Związku Izb Rzemieślniczych R. P. dążają do wprowadzenia systemu ubezpieczeń, opartego na zasadach djametralnie sprzecznych z zasadami na których jest oparty obecnie obowiązujący system ubezpieczeń.

Przyszła reforma ubezpieczeń społecznych musi uwzględnić stan gospodarczy Polski, wprowadzić pewną hierarchję w zaspakajaniu potrzeb świata pracy, która powinna być funkcyjnie związana z interesem państwa.

Wniosek z tego jasny, że na pierwszem miejscu należy postawić ubezpieczenia długoterminowe (ubezpieczenia na starość, na wypadek inwalidztwa), na drugiem zaś ubezpieczenie krótkoterminowe (chorobowe i macierzyństwa), które tylko w tym wypadku należałoby wprowadzić, jeżeli stan gospodarczy kraju na to zezwoli.

Na taką skalę zakrojona reforma powinna objąć nietylko osoby pozostające w stosunku najmu pracy, w stosunku służbowym, roboczym, lecz także jednostki samoistne, ekonomicznie słabe jak rzemieślników, drobnych kupców i t. p.

W tym wypadku interesy grup społecznych zbiegają się z interesem państwa i ustawodawca nie powinien pominąć przy przyszłej reformie ustawodawstwa socjalnego klas społecznych średnich.

Nie domagamy się przywilejów dla klasy rzemieślniczej lecz w interesie gospodarki państwowej leży uwzględnienie zasad omawianych, na których według nas należałoby oprzeć przyszłą reformę ustawodawstwa socjalnego.

Wobec dokonywujących się przemian strukturalnych w gospodarce narodowej obecnego ustawodawstwa socjalnego nie da się już dłużej utrzymać.

tenże starosta podpisywał zarządzenie likwidujące „nielegalny" warsztat rzemieślniczy, bo w danym wypadku nie chodziło o „wyrzucenie na ulicę", o „powiększenie bezrobocia".

Stan faktyczny był zły, ale nie dlatego, że panowie starostowie nie likwidowali „nielegalnych" warsztatów zakładanych przez bezrobotnych, ale wyłącznie dlatego, że w praktyce sumienie nie pozwalało na stosowanie przepisów prawa w całej rozciągłości w stosunku do wszystkich bez wyjątku obywateli.

A teraz, jak ma być po dniu 13 czerwca 1935 r.? O ile ktoś pracuje sam, bez pomocy innych sił, a ta kategorja w taki sposób przecież w większości wypadków pracowała i pracuje, o ile to stanowi „uboczne zatrudnienie zarobkowe, wykonywane w chwilach wolnych od głównego zajęcia domowego lub zawodowego", może już bez przeszkód trudnić się rzemiosłem. Panowie starostowie nie będą mogli zamykać warsztatów rzemieślniczych ani kolejarzom, czy innym urzędnikom, ani żonom właścicieli nawet pięciopiętrowej kamienicy przy ulicy Marszałkowskiej w Warszawie, ale natomiast będą zmuszeni zamykać warsztat rzemieślniczy stworzony przez bezrobotnego, bo — dla bezrobotnego — nie będzie to „zatrudnieniem ubocznem", lecz głównem, nie będzie „wykonywane w chwilach wolnych od głównego zajęcia", bo główne zajęcie on już utracił, często od paru lat.

P. A. F. ma zupełną rację, że definicja przemysłu domowego nie spełnia jednego warunku, bo nie daje „źródła egzystencji". Nasze „formalno - papierowe" podejście do zagadnienia zmierzało do czegoś wręcz odwrotnego, bo chcieliśmy dać „źródło egzystencji" bezrobotnemu, ale równocześnie chcieliśmy zapobiec kumulacji zajęć — w imię problemu „krajania bochenka" — a poza tem chcieliśmy, aby nie otwierać obszernych wrót do obchodzenia zasadniczych przepisów prawa przemysłowego. Tego „formalno-papierowego" stanowiska się nie wstydzimy, a co więcej mamy odwagę nadal podtrzymywać je w całej rozciągłości.

O pracy chałupniczej — w następnym numerze.

Listy do redakcji

Redakcja „Rzemiosła" otrzymała poniższe pismo od Prezydjum Walnego Zgromadzenia Centralnego Związku Zawodowego Majstrów Szewców Chrześcijan im. J. Kilińskiego:

Warszawa, dnia 18 lipca 1935 r.

Do Redakcji „Rzemiosła"
w miejscu.

Niniejszem prosimy, jako członkowie Prezydjum Walnego Zgromadzenia Centralnego Związku Zawodowego Majstrów Szewców Chrześcijan im. J. Kilińskiego o zamieszczenie następującego sprostowania.

Licząc na przychylne załatwienie naszej prośby, pozostajemy

Z poważaniem

PREZES
(—) **Seweryn Święcki**
(—) **Zasawa Stanisław**

SEKRETARZ
(—) **Stanisław Różański**

Sprostowanie mylnego sprawozdania z Walnego Zebrania Majstrów Szewskich.

W dniu 14 lipca b. r. odbyło się Walne Zgromadzenie Centralnego Związku Zawodowego Majstrów Szewskich Chrześcijan im. J. Kilińskiego, zwołane w lokalu Związku Rzemieślników Chrześcijan przy ul. Miodowej 14 w celu rozpatrzenia spraw bieżących, oraz obecnej sytuacji gospodarczej szewców stołecznych.

Podczas dyskusji została poruszona przez jednego z członków zebrania sprawa konieczności konsolidacji rzemiosła szewskiego na terenie stolicy. Decyzję jednak w tej sprawie odroczono do następnego zebrania w celu rozpatrzenia jej naprzód w poszczególnych organizacjach.

Ponieważ sprawa ta dała podstawę pismom: „Warszawski Dziennik Narodowy" i „Goniec Warszawski" do ataku na Prezesa A. Snopczyńskiego, do którego mamy pełne zaufanie i głęboki szacunek, wyrażamy szczere ubolewanie, że został zaatakowany przez prasę, która widocznie została wprowadzona w błąd przez osoby niepowołane.

Centralny Związek Zawodowy Majstrów Szewców Chrześcijan im. J. Kilińskiego w Warszawie.

PREZES
(—) **Seweryn Święcki**
(—) **Zasawa Stanisław**

SEKRETARZ
(—) **Stanisław Różański**

Otwarcie Wystawy Rzemieślniczo-Przemysłowej w Cieszynie

(mer) 14-go b. m. odbyło się w lokalu Szkoły Powszechnej imienia Konarskiego uroczyste otwarcie drugiej Wystawy Rzemieślniczo-Przemysłowej w Cieszynie urządzonej z inicjatywy Powszechnego Zjednoczenia Gospodarczego Stanu Średniego w Cieszynie, a pod protektoratem wojewody Śląskiego **dr. Br. Michała Grażyńskiego,** Prezesa Związku Izb Rzemieślniczych R. P. posła **Antoniego Snopczyńskiego,** dyrektora Związku Izb Rzemieślniczych pułkownika **Bolesława Sikorskiego** i burmistrza m. Cieszyna **dr. Władysława Michejdy.**

Przewodniczący zarządu wykonawczego poseł **Satara,** wice-prezes Izby Rzemieślniczej w Katowicach powitał przedstawicieli władz oraz przybyłych gości poczem w imieniu nieobecnego wojewody Grażyńskiego wygłosił przemówienie Starosta Cieszyński p. **Plackowski,** który następnie przeciął biało-czerwoną wstęgę, dokonując tem samem otwarcia wystawy.

Zkolei przemówienia okolicznościowe wygłosili, burmistrz **Michejda,** oraz w imieniu Związku Izb Rzemieślniczych w Warszawie **mgr. Ludwik Piekarski,** kierownik Biura Organizacyjno-Handlowego Rzemiosła.

Rozmieszczona w ogromnej sali gimnastycznej oraz szeregu sal i korytarzy na parterze i na pierwszem piętrze szkoły imienia Konarskiego Wystawa Rzemieślniczo-Przemysłowa daje przegląd wytwórczości rzemiosła i przemysłu Śląska Cieszyńskiego. Wystawa ma charakter regjonalny, przyczem jak sama nazwa imprezy tej wskazuje, mniej więcej w jednakowej ilości rozmieszczone są zarówno stoiska reprezentujące miejscową i z okolic wy-

twórczość rzemieślniczą jak i przemysłową. Z uwagi na to, że Cieszyn jest miastem leżącem na pograniczu z Czechosłowacją, która ma u siebie bardzo poważnie rozwinięty zarówno przemysł jak i rzemiosło, pożądanem byłoby, aby na przyszłość organizatorzy wystawy, skupili większą ilość wystawców reprezentujących dane dziedziny wytwórczości.

Uderzyła nas w czasie otwarcia okoliczność, iż przy całym szeregu stoisk nie było w dniu tym reprezentantów-informatorów. Na wystawie byli tacy, co zdradzali szersze zainteresowanie daną dziedziną wytwórczości, niestety, brak informatorów uniemożliwiał wykorzystanie tego zainteresowania. Byłoby pożądane również, aby dyrekcja wystawy zarządziła umieszczanie w szerszych rozmiarach cen na poszczególnych wyrobach.

Przechodząc do szczegółowego przeglądu poszczególnych stoisk na wstępie już u wejścia zwracamy uwagę na stoisko reprezentujące wyroby drzewne z Jaworowa i Zakopanego. Obok nie wiadomo dlaczego w tak reprezentacyjnem miejscu znajduje się firma przedstawiająca fabrykację wiedeńskich paciorków. Zkolei zatrzymujemy się około stoiska fabryki naczyń kuchennych, która przedstawiła nadzwyczaj interesujące wyroby, a m. in. młynki do kawy i różne przybory kuchenne. Dalej widzimy stoisko polskiej fabryki drążków automatycznych do rolet, wyroby której wyróżnione zostały na powiatowej wystawie rzemieślniczo-przemysłowej w Cieszynie w roku 1932, a nast. stoisko szlifierni szkła, której piękne kryształy wzbudziły duże zainteresowanie zwiedzających. Szkoła dokształcająca przemysłowo-zawodowa w Cieszynie (żeńska) wystąpiła w oryginalnej szacie dekoracyjnej, a mianowicie całość przedstawiała kadłub okrętu z żywymi marynarzami, które stanowią poprzebierane uczennice. Cieszyński przemysł zegarowy, reprezentowany był przez fabrykę „Orjon“, która wyrabia zegary nieustępujące najlepszym zagranicznym. Podkreślić należy, iż firma ta ma charakter przedsiębiorstwa rzemieślniczego zatrudniając siedmiu pracowników — fachowców. Fabryka wafli, biszkoptów, keksów i czekoladek p. f. B-cia Schramek w Cieszynie, wystąpiła w obszernem stoisku, dając interesujący przegląd swojej wytwórczości. Jak wiadomo doskonałe w smaku i przystępne w cenie wyroby firmowe znane są nie tylko na miejscu, lecz również w całej Polsce. Nowoczesne meblarstwo metalowe zauważyliśmy w firmie p. n. Jan Juraszek. Z branży metalowej firma „Mepp“ przedstawiła patentowane zamki do bluz, swetrów i zamki do torebek; wytwórczość ta znajduje nabywców zagranicą. P. Władysław Satara reprezentuje rzemiosło fotograficzne. Jest on właścicielem pierwszorzędnego zakładu fotograficznego w Wiśle, wykonywującego zdjęcia portretowe, pejzażowe i inne z dużem poczuciem artyzmu. Dział kuśnierski reprezentowany jest przez parę firm miejscowych. To samo da się powiedzieć i o rzemiośle obuwniczem. Szczególną uwagę zwiedzających zwracają również na bardzo zręcznie wyrabiane naczynia gliniano - kamionkowe przez firmę Goldberger i Walek. W dziale przemysłu spożywczego na wyróżnienie zasługują eksponaty browaru Zamkowego P. Z. Z. P.

Wreszcie p. Jan Konarzewski, wybitny rzeźbiarz w Istebnej przedstawia cały szereg interesujących eksponatów, a między innemi laski z rączką w kształcie taczek, wyprodukowane na pamiątkę sypania kopca na Sowińcu ku uczczeniu pamięci Marszałka Piłsudskiego.

Na całość wystawy składa się około 80 stoisk. Impreza ta otwarta będzie do 11-go sierpnia r. b.

Wycieczka kupców polskich z Ameryki w Izbie Rzemieślniczej w Warszawie

Żywe zainteresowanie wytworami rzemiosła polskiego

1 Lipca przybyła do Polski na kilkunastodniowy pobyt **wycieczka kupców polskich z Ameryki,** wraz z rodzinami. Kupcy ci reprezentowali najrozmaitsze branże, a m. in. galanteryjną, bławatną, jubilerską, cukierniczą i spożywczą i t. p. Interesowali się oni zarówno wytworami rodzimej wytwórczości przemysłowej jak i rzemieślniczej.

W dniu 10 b. m. po objeździe różnych miast Polski część uczestników wycieczki przybyła do stolicy. W godzinach popołudniowych **goście udali się do lokalu Izby Rzemieślniczej w Warszawie,** aby zapoznać się z **ogółem krajowej wytwórczości rzemieślniczej.** Zadanie to zostało **ułatwione** dzięki temu, iż z początkiem lipca w lokalu Izby nastąpiło uruchomienie wzorowni wyrobów rzemieślniczych, które mogą być przedmiotem **zarówno masowych dostaw na rynku wewnętrznym jako też wysyłane poza granice kraju**. Wzorownia ta, o której szerzej pisaliśmy w numerze 27 tyg. „Rzemiosło", składa się, jak wiadomo, z **ok. 1000 eksponatów,** z różnych gałęzi produkcji rzemiosła.

Do przybyłych do Izby wraz z rodzinami kilkunastu kupców z p. **prez. P. Paradzińskim i konsulem Mocem** na czele, wygłosił okolicznościowe przemówienie p. **N. M. Wytrwał** p. o. dyr. **Izby Rzemieślniczej,** który wyraził radość, iż ma zaszczyt w imieniu samorządu rzemieślniczego w stolicy witać reprezentantów kupiectwa polskiego z Ameryki, które **niejednokrotnie dawało dowody, iż pragnie przyczynić się do ekspansji wytworów rodzimej wytwórczości rzemieślniczej** na rynki amerykańskie.



Uczestnicy wycieczki w Izbie Rzemieślniczej w Warszawie

Następnie zabrał głos p. **Ludwik Piekarski,** kierownik **Biura Organizacyjno-Handlowego Związku Izb Rzemieślniczych R. P.,** który w krótkiem, aczkolwiek treściwem przemówieniu dał zebranym pewną syntezę tego **jaką siłę wytwórczą reprezentuje rzemiosło polskie.** Referent wskazał następnie na okoliczność, iż rzemiosło polskie w swem rozwoju od szeregu lat **czyni starania o szerszy zbyt własnych wytworów nie tylko** na rynku rodzimym, ale też **poza jego granicami,** w czem jeśli chodzi o rynek amerykański liczy na przychylne ustosunkowanie się do tego zagadnienia też naszych rodaków kupców z drugiej półkuli. Rzemiosło polskie wykazuje możliwości zdobycia nawet odległych rynków, położonych w różnych stronach świata. Mówca zakończył swe przemówienie **apelem do gości, aby ci po zapoznaniu się z eksponatami rzemieślniczemi we wzorowni, którą następnie obejrzą, przyczynili się do wzmożenia ekspansji wytworów rzemiosła polskiego, co będzie niewątpliwie z korzyścią zarówno dla samych kupców , a więc sprzedawców jako też i kupujących.**

Po wspólnej fotografji uczestnicy wycieczki udali się następnie do wzorowni.

Tu zainteresowanie eksponatami **przeszło wszelkie oczekiwania** organizatorów wzorowni. Podzieleni na grupy, w zależności, od tego jaką dziedziną produkcji się dany kupiec interesował, objaśniani



Eksponaty konfekcyjne we wzorowni rzemieślniczej

przez zainteresowanych wytwórców, spędzili przeszło godzinę, **dając niejednokrotnie wyraz zachwytu, że taki a taki produkt jest solidnie wykonany, estetyczny w wyglądzie, a przytem w cenie kalkuluje się taniej, niż podobny sprzedawany w Ameryce,** nabyty na miejscu a pochodzący z nowoczesnych zmechanizowanych fabryk Nowego Świata.

Znacznym zainteresowaniem wycieczki cieszyły się zwłaszcza **wyroby jubilerskie i galanterji metalowej.** Około szklanych gablot wciąż skupiali się zarówno kupcy jak i przybyli z niemi żony czy córki. O efektach osiągniętych w tej dziedzinie najlepiej zaświadczyć mogą udzielone reprezentantom firm wytwórczych miejscowych **zamówienia na kilkanaście tuzinów tych wyrobów.** Również przedmiotem poważniejszego zainteresowania były **rękawiczki skórzane, torebki damskie, rękojeści do narzędzi, termometry, płaskie beczki (typu amerykańskiego), balje dębowe, wyroby introligatorskie a w szczególności pudełka do bižuterji, firanki, obuwie męskie i damskie w wykwintnem wykonaniu jakoteż w dziale spożywczym konserwy mięsne, cukierki, czekoladki i . tp.**

W wyniku ujawnionego zainteresowania wycieczki w dniu 12 b. m. odbyła się **konferencja pomiędzy prez. Związku Kupców Polskich w Ameryce p. P. Paradzińskim a p. Ludwikiem Piekarskim, kierownikiem Biura Organizacyjno-Handlowego Związku Izb Rzemieślniczych R. P.,** na której omówiono **szerzej możliwości zbytu wytworów rzemiosła polskiego na rynkach amerykańskich.**

Zwiedzenie wzorowni rzemieślniczej przy Izbie Rzemieślniczej w Warszawie zarówno przez wycieczkę kupców polskich z Ameryki jako też w końcu czerwca r. b. przez zainteresowanych przedstawicieli handlu z Australji jest wyraźnym dowodem tego, iż wzorownia choć w szczupłym zakresie reprezentująca wytwórczość rzemieślniczą już spełnia zadania i cele dla jakich została powołana.

Ad. Minchejmer.



Widok ogólny wzorowni rzemieślniczej przy Izbie Rzemieślniczej w Warszawie

Kupiecka Polonia Amerykańska a wywóz towarów rzemieślniczych do Ameryki

(WYWIAD Z P. P. PARADZIŃSKIM, PREZESEM FEDERACJI PRZEMYSŁOWCÓW I KUPCÓW POLSKICH W DETROIT).

(mer) W czasie pobytu wycieczki przedstawicieli Kupców Polskich z Ameryki, która bawiła w Warszawie w pierwszych dniach lipca, vice-prezes Federacji Przemysłowców i Kupców Polskich w Detroit, p. Paweł Paradziński — przyjął przedstawiciela Redakcji tyg. „Rzemiosło", któremu udzielił poniższego wywiadu:

— Jak jest zorganizowane kupiectwo polskie w Stanach Zjednoczonych — zapytujemy na wstępie?

— Liczbę przedsiębiorców polskich zatrudnionych w warsztatach rzemieślniczych i zakładach przemysłowych w U. S. A. — odpowiada nam p. v.-prezes **Paradziński** —oblicza się obecnie na 100.000 osób. Największa liczba przedsiębiorców polskich znajduje się w Detroit, Chicago i Pitsburgu, gdyż na te miasta przypada ok. 25.000 placówek. Warunki gospodarcze w Stanach Zjednoczonych różnią się znacznie od tych, które widzimy tu w starym kraju. Mamy tam do czynienia z niezwykłem tempem, pośpiechem oraz zażartą, bezlitosną walką konkurencyjną. Wymaga to zupełnie specyficznej struktury pracy i znacznie większej odporności nerwów i opanowania. Jedną z głównych bolączek naszego kupiectwa był dotychczas brak organizacyj zawodowych, mogących skupić rozstrzelone interesy poszczególnych placówek w jedną całość, tworząc wspólny front przeciwstawiający się amerykańskiemu współzawodnictwu. Obecnie mamy w Detroit aż **pięć polskich organizacyj kupieckich,** w tem cztery branży kolonjalno-spożywczej i jedną niespożywczą. W zrzeszeniach obecnych skupia się około 5.000 polskich placówek kupieckich, pozostaje więc luzem 45.000 placówek polskich niezrzeszonych w żadnej organizacji, rozstrzelonych po całych stanach. W r. b. szykujemy się do wielkiego posunięcia. Na początku listopada w Cleveland ma się odbyć walny zjazd polskich organizacyj kupieckich. Podczas zjazdu tego zostaną uzgodnione wszystkie statuty poszczególnych organizacyj, w ten sposób powstanie **nowa wielka organizacja, jednocząca całe polskie kupiectwo zrzeszone w Stanach Zjednoczonych.** Do organizacji tej jak przypuszczać należy, zgłaszać się zaczną gromadnie i inni kupcy niezrzeszeni.

— Jakie ogólne wrażenie odnieśli panowie z pobytu w Polsce?

— Nadzwyczaj dodatnie. Na sa-

mym wstępie naszego przyjazdu do Polski, byliśmy zachwyceni rozmachem urządzenia portu **w Gdyni,** który wyobrażaliśmy sobie w rozmiarach znacznie skromniejszych, a **zastaliśmy naprawdę wielki port.** Zdaniem moim Gdynia ma bardzo poważne widoki rozwoju, co tem bardziej przyczynić się winno do częściowego usprawnienia stosunków handlowych między Polską, a krajami zamorskiemi a wśród nich i Ameryką. Odnieśliśmy również wiele niezapomnianych wrażeń z pobytu w Poznaniu. Poznań posiada, zdaniem moim, kupiectwo zorganizowane, pracujące w sposób swoisty, nieco wolny może nie mniej bardzo systematyczny i porządny. Katowice zrobiły na nas jako kupcach bodaj największe wrażenie. Nadzwyczaj ożywiony handel oraz pewne tempo, którego daremnie szukaliśmy w Poznaniu. Zato Kraków oczarował nas jedynie jako turystów-polaków. Mnogość pamiątek historycznych, Wawel, arcydzieła architektoniczne i artystyczne wreszcie **grób Marszalka.** Pod względem kupieckim jednak zaobserwowaliśmy bardzo wolne tempo pracy i pewien prymitywizm handlowy. Imponujące wrażenie wywarły na nas Mościce — fabryka nawozów sztucznych zupełnie nowoczesna odpowiadająca ostatnim wymogom techniki. Warszawa jest chyba jedynym miastem w Polsce przypominającem zlekka to, do czego przywykliśmy w Ameryce. Rzuca się nam jednak w oczy nieproporcjonalnie mały ruch uliczny. Jak na przeszło miljonową stolicę wielkiego państwa nie ma prawie wcale samochodów prywatnych. W Stanach Zjednoczonych i w miastach nawet znacznie mniejszych niepodobna jest przejść przez jezdnię inaczej aniżeli na skrzyżowaniu ulic. Pozatem Warszawa posiada swoje tempo, tu również zaobserwowaliśmy należyte zorganizowanie stanu kupieckiego, co pozwoli nam na gruncie amerykańskim zastosować pewne pokrewne metody organizacyjne, któreby pod sztandarami organizacyj kupieckich w Ameryce pozwoliły skupić jaknajliczniejsze grono sprzedawców-polaków.



Gablota z eksponatami szewckiemi we wzorowni rzemieślniczej

— **Co Pan Prezes sądzi o możliwościach wywozowych wytworów rzemiosła polskiego do Stanów Zjednoczonych.**

— Stwierdzić muszę przedewszystkiem, że rozwój wytwórczości rzemieślniczej jest w Polsce doprawdy imponujący; zarówno jakość towaru, jak i jego wygląd zewnętrzny, solidność i oryginalność wykonania stwarzają w zakresie pewnych artykułów duże możliwości do szerszego zainteresowania się nimi naszych odbiorców w Ameryce. Mam tu na myśli nie tylko Polaków zamieszkałych w Ameryce odnoszących się z pewnym sentymentem do towaru, który z Macierzy pochodzi, ale przedewszystkiem Amerykan, którzy przy zakupie towarów zwracają baczną uwagę na jakość towaru no i naturalnie na jego cenę. **Wytwory rzemiosła polskiego przy odpowiedniem ich przystosowaniu do gustów odbiorców amerykańskich,** zdaniem moim, **mógłby znaleźć szersze grono odbiorców.** Pewną część artykułów rzemieślniczych sprowadzamy stale z Polski w ciągu ostatnich paru lat. Są to takie artykuły jak szynki w konserwach, czekolada, cukry i inne. Podkreślić pragnę, iż często zdarza się, że popyt na te towary przewyższa podaż. Mam tu na myśli między innemi instrumenty muzyczne, wśród których specjalnem zainteresowaniem cieszą się polskie harmonje. Niestety z tych czy innych względów podaż wzmiankowanych artykułów jest z Polski niedostateczna. A szkoda! Towaru tego możnaby więcej w Ameryce sprzedać przy odpowiedniej organizacji. Przykładów takich możnaby przytoczyć wiele. Jako fachowiec w branży jubilerskiej stwierdzić muszę, że w Ameryce istnieją **duże możliwości na szerszy zbyt artykułów jubilerskich** pochodzących z Macierzy. Ceny wytworów tych w Polsce odpowiadają mniej więcej tym, któreby mogli dać za nie nasi klijenci — konsumenci. Niestety wysokie cła wwozowe do Ameryki są obok innych względów przeszkodą w rozwoju tego wwozu. Również i artykuły pochodzące z warsztatów rzemieślniczych, a będące przedmiotem wytwórczości innych działów produkcji mogłyby wtedy znaleźć szerszy zbyt na rynkach amerykańskich. Do tych przeszkód utrudniających rozpowszechnienie artykułów polskich pochodzących z Polski zaliczyć należy przedewszystkiem zbyt drogie pośrednictwo instytucyj, które się dotychczas organizacją tego handlu zajmują.

— **Jaka na to rada?**

— Jest to zagadnienie dość skomplikowane. Rozwojem wywozu z Polski artykułów rzemieślniczych i przemysłowych winni się przedewszystkiem więcej zainteresować i odpowiednio do tego



Fragment wzorowni rzemieślniczej

zorganizować kupcy i rzemieślnicy w Polsce, stwarzając tu na miejscu, popartą odpowiedniemi kapitałami instytucję eksportową. Gdy będziemy wiedzieli, że w Macierzy instytucja taka powstanie gotowi jesteśmy w Ameryce utworzyć jej oddział, wkładając kapitał o wysokości przynajmniej 50.000 dol. jako w tym zakresie na początek niebędne. Cena towarów musi być skalkulowana cif port w New-Yorku. Z chwilą nadania towaru do Ameryki gotowi jesteśmy za niego zaraz zapłacić i zająć się dalej rozprowadzeniem go po całej Ameryce. Ten system pracy uważam obecnie za najbardziej celowy.

O ileby taka instytucja eksportowo-kupiecka w Polsce powstała, śmiem twierdzić, iż ona w swych konsekwencjach przyczyniłaby się mogła też do rozszerzenia szeregów organizacyj kupieckich polskich w Ameryce.

Jeśliby jednak nie doszło narazie do stworzenia podobnej instytucji zajmującej się importem z Polski do Ameryki polskich towarów, to koniecznem byłoby zorganizowanie w większych ośrodkach skupienia kupiectwa polskiego w Ameryce stałych wystaw prób i wzorów dla umożliwienia stanowi kupieckiemu rozejrzenia się co do możliwości wywozowych z Polski.

Z ruchu wydawniczego

Z ZAGADNIEŃ RYNKU ZWIERZĄT RZEŹNYCH

str. 38. Opłaty Rzeźne i Targowiskowe, str. 21, Warszawa, 1935 r. Opracował B. Iwaszkiewicz. Wydawnictwo Związku Izb i Organizacyj Rolniczych R. P.

Pierwsza rozprawa daje dość przejrzysty przegląd zagadnień, wynikających z zainicjowanej przez rozporządzenie Prezydenta R. P. z dnia 27 listopada 1933 r. organizacji rynku mięsnego. Autor rozprawy daje krótką i naogół sztuczną charakterystykę kwestyj objętych opracowywanemi obecnie przez Ministerstwo Przemysłu i Handlu rozporządzeniami wykonawczemi w zakresie uregulowania obrotu zwierzętami gospodarskiemi oraz mięsem, a dotyczących organizacji targowisk, powołania czynnika obywatelsko - gospodarczego do pracy nad uregulowaniem i nadzorem nad obrotem zwierzętami gospodarskiemi i mięsem w postaci Komisyj Nadzorczych itd.

Doceniając znaczenie, jakie posiadać będą omawiane rozporządzenia wykonawcze M. P. dla unormowania rynku mięsnego, autor słusznie podkreśla, że jednem z naczelnych zadań w zakresie uzdrowienia obrotu żywcem i mięsem jest właściwe rozwiązanie sprawy opłat targowych, które na tle spadku cen żywca są, zdaniem autora, nadmiernie wysokie i niczem nieuzasadnione.

Uwagi swe w sprawie organizacji rynku mięsnego autor poprzedza krótką analizą obecnego stanu targowisk oraz obrotu żywcem. Z przytoczonych danych wynika, że rynek wewnętrzny posiada decydujące znaczenie dla zbytu żywca, gdyż pochłania on 98 proc. produkcji i w odniesieniu do bydła i 78 proc. w odniesieniu do trzody chlewnej.

Wysokość zaś i fiskalny charakter opłat targowych ilustrują dane, wykazujące, że wydatki targowisk stanowią przeciętnie 45 proc. dochodów, przez nie osiąganych.

To też słusznym jest postulat autora, że ustalenie wysokości opłat targowych powinno oprzeć się na zasadzie samowystarczalności oraz dostosowania tych opłat do obecnie niskich cen, przy uwzględnieniu jednak konieczności wyposażenia targowisk w niezbędne urządzenia.

Bliższą analizę opłat targowiskowych i rzeźnych zajmuje się druga rozprawka. Dane, przedstawione w niej, a dotyczące obciążenia sztuki żywca opłatami targowemi i ubojowemi, naogół zbiegają się z danemi, zebranemi przez Związek Izb w tej sprawie. Ciekawe jest zestawieni procentowego obciążenia sztuki żywca temi opłatami w roku 1929—33 i w 1933—34.

Wzięte są przykładowo dane z 2 miejscowości (Jelonki, wojew. Warszawskie i Brzeziny woj. Łódzkie). Z zestawienia tego wynika, że opłaty te, które pozostały niezmienione w tym okresie, wzrosły w stosunku do cen żywca. Dane te aż nadto potwierdzają słuszną tezę autora, że obecnie obowiązujące opłaty targowe i rzeźne są nadmiernie wysokie i stanowią przeważnie źródło dochodu samorządów miejskich. Przedsiębiorstwa o charakterze zakładów użyteczności publicznej, do których zalicza się targowiska i rzeźnie, nie powinny być obliczone na zysk oraz traktowane jako komunalne źródło dochodu. Jak dalece dezorganizują one rynek mięsny, wykazują przytoczone przez autora cyfry, które świadczą o znacznym spadku uboju zwierząt w Rzeźni Warszawskiej. W r. 1930 ubój wynosił ca 57 tys. sztuk, przywóz zaś mięsa w przeliczeniu na sztuki łącznie z ubojem w rzeźniach podwarszawskich, około 50 tys. sztuk. W r. 1933 ubój w rzeźni spadł do 45 tys. sztuk, a przywóz mięsa łącznie z ubojem podwarszawskim szacowany jest na 80 tys. To samo zjawisko daje się stwierdzić w rzeźni krakowskiej.

W przedmowie swej autor zaznacza, że „opłaty rzeźne i targowe stanowią ciężar, który pochłania olbrzymi odsetek wartości całorocznej pracy i zapobiegliwości drobnego rolnika w dziedzinie produkcji zwierzęcej".

Twierdzenie to jest w pewnej mierze jednostronne. Opłaty te w niemniejszym bowiem stopniu obowiązują rzemiosło rzeźnicko-wędliniarskie. Reprezentując w obrocie żywcem i mięsem końcowe stadjum, rzemiosło musi wliczyć do swej kalkulacji wszystkie opłaty, które ponosi mięso w drodze od hodowcy do konsumenta.

Niestety nie jest ono w stanie przenieść wzrastającego ciężaru tych opłat na konsumenta, gdyż na przeszkodzie stoi zmniejszona zdolność nabywcza odbiorcy, która wyraża się w zmniejszeniu się konsumcji mięsa w kraju, mimo wzrastającej liczby ludności.

Autor rozprawy twierdzi, że spadek żywca w porównaniu do spadku cen mięsa jest głębszy oraz przytacza na dowód tego szereg danych, zebranych przez Biuro Ekonomiczne Związku Izb i Organizacyj Rolniczych R. P. W artykule „Dochodowość warsztatów rzeźnicko - wędliniarskich w świetle niektórych cyfr („Rzemiosło" z dn. 3.II. b. r.) wykazaliśmy na podstawie danych, że rozpiętość cen żywca i mięsa bitego pozostała ta sama, lub nawet maleje. Ale nawet i dane, przytoczone w rozprawie, wykazują, że wzrost procentowy opłat targowych i rzeźnych w odniesieniu do cen żywca jest znacznie wyższy niż zwiększenie się rozpiętości cen żywca i mięsa. Dowodzi to, że rzemiosło ponosi coraz

PODATKI I USTAWODAWSTWO PODATKOWE

Indywidualne szacowanie dochodu poszczególnych płatników przy wymiarze państwowego podatku dochodowego na rok podatkowy 1935

Okólnik Ministerstwa Skarbu z dnia 18 czerwca 1935 r. L. D. V. 22098/I/35 w sprawie ustalenia podstaw wymiaru państwowego podatku dochodowego na 1935 r. podatkowy podaliśmy do wiadomości naszych czytelników w Nr. 27/1935 r. tygodnika „Rzemiosło“.

Powracamy jednak do powyższego podstawowego zarządzenia ministerjalnego, gdyż wskazuje ono zasady i wyraźną linję postępowania, do którego, o ile z jednej strony dostosują się płatnicy podatku dochodowego, z drugiej zaś — władze wymiarowe — będziemy mogli z dużą pewnością twierdzić, że wymiar podatku na rok 1935 będzie uskuteczniony zgodnie z wymogami ustawy o podatku dochodowym oraz w myśl obowiązujących przepisów Ordynacji Podatkowej, zmierzającej do oparcia wymiaru na materjale faktycznym.

I. Przytoczony powyżej okólnik wymaga przedewszystkiem zrealizowania zasadniczego postulatu Ordynacji Podatkowej — art. 76 § 2 — oparcia wymiaru na materjale faktycznym, a to dla tego, że istota podatku dochodowego nie dopuszcza szablonowego ustalenia podstawy wymiaru, a wymaga indywidualnego szacowania dochodu poszczególnych płatników.

Wymóg indywidualnego szacowania dochodu poszczególnych płatników — usuwa najwyraźniej stosowanie w szerszym rozmiarze norm przeciętnej dochodowości.

II. Wszelka dowolność i pochopność w ustalaniu obowiązku podatkowego i jego rozmiaru w żadnym wypadku nie może mieć miejsca — wtedy bowiem uniknie się nierealnych wymiarów.

W tem miejscu zarządzenie ministerjalne przypomina zasady, wyłuszczone przez Pana Ministra Skarbu w okólniku z dnia 29 stycznia 1935 r. L. D. V. 3817/I/35 w związku z wejściem w życie t. zw. „Kodeksu postępowania podatkowego“ — Ordynacja podatkowa, rozporządzenie wykonawcze do Ordynacji, oraz instrukcja podatkowa z dnia 31 grudnia 1934 r. (patrz Dziennik Urzędowy Min. Skarbu Nr. 3, poz. 55 oraz Nr. 6/35 r. tygodnika „Rzemiosło“).

III. Ustalony dla celów wymiaru podatku przemysłowego obrót (rok gospodarczy 1934) nie może być w żadnym wypadku podwyższany specjalnie dla celów podatku dochodowego.

U w a g a: Odstępstwo od tej zasady może mieć miejsce jedynie w wyjątkowych wypadkach, przyczem podwyższenie obrotu musi być uzasadnione w aktach konkretnemi okolicznościami; w takich przypadkach winien być uskuteczniony dodatkowy wymiar podatku przemysłowego od obrotu.

IV. Dla płatników, którzy na rok 1934 opłacali zryczałtowany podatek przemysłowy od obrotu— należy ustalić indywidualnie obrót za rok gospodarczy 1934 w sposób, wskazany w § 248 i następnych instrukcji podatkowej.

U w a g a: § 248 wskazuje zasady ustalenia obrotów i dochodów: **wyniki lustracji przedsiębiorstw, posiadane materjały informacyjne, porównanie z innemi przedsiębiorstwami, opinję biegłych.**

WSPÓŁUDZIAŁ PŁATNIKA W POSTĘPOWANIU WYMIAROWEM.

Jak wykazała tegoroczna praktyka w podatku przemysłowym od obrotu, do właściwego uchwycenia podstaw wymiaru przyczynia się w wybitnym stopniu współudział podatnika w postępowaniu wymiarowem. To też ten współudział w formie t. zw. „postępowania wyjaśniającego“, aczkolwiek według ordynacji podatkowej, nie zobowiązuje władz skarbowych, to jednak powinien być realizowany przy wymiarze podatku dochodowego na rok bieżący w stopniu możliwie najszerszym (§§ 244—247 instrukcji podatkowej). Pozwoli to z jednej strony w bardzo wielu wypadkach ujawnić nowe źródła dochodowe podatników, a z drugiej strony zapobiegnie błędnej ocenie wydajności ich źródeł.

U w a g a: § 247 instrukcji podatkowej postanawia: Wezwania do udzielenia wyjaśnień i dowodów władza wymiarowa powinna kierować do płatników — niezależnie od tego, czy złożyli lub nie złożyli zeznań — tylko w tych przypadkach, gdy, zdaniem władzy wymiarowej — wyjaśnienia i dowody płatnika mogą się przyczynić do prawidłowego ustalenia dochodu lub obrotu.

Z powyższego wynika, że w interesie samych podatników leży, aby zgłaszali się na wezwanie władz wymiarowych i składali odpowiednie wyjaśnienia oraz dowody, a w tem i co do ilości osób, będących na utrzymaniu głowy rodziny (przy dochodzie do 7.200 zł. w stosunku rocznym — art. 27 ustawy o podatku dochodowym).

Również należy zwrócić specjalną uwagę na przepis § 135 instrukcji podatkowej, według którego przy zbieraniu materjałów, odno-

---

większą część ciężaru tych opłat, co wraz ze skierowaniem się konsumcji oraz zmniejszeniem się obrotów, narusza równowagę gospodarczą niejednego warsztatu rzeźnicko-wędliniarskiego.

Nie można również podzielić stanowiska autora co do celowości podatku od uboju, którego wpływy przeznaczone są na premjowanie eksportu artykułów rolniczych.

Coraz słabsze wyniki, jakie daje ostatnio eksport żywca i produktów, nie usprawiedliwiają dodatkowej i dość znacznej opłaty, jaką jest ten podatek, a która obciąża dotkliwie wewnętrzny rynek mięsny.

szących się do dochodowości przedsiębiorstwa, należy zwracać uwagę przedewszystkiem: a) na wysokość kosztów własnych towarów, b) na wysokość kosztów handlowych, c) na ceny sprzedażne, d) na stan zadłużenia.

ROLA BIEGŁYCH.

Biegli, przedstawieni władzy skarbowej (izbie skarbowej) przez instytucje samorządu gospodarczego, winni mieć na uwadze przepisy §§ 156—162 instrukcji podatkowej, a przedewszystkiem udzielać wyjaśnień i opinji według najlepszej wiedzy i sumienia, t. j. zgodnie ze stanem faktycznym.

OBOWIĄZKI WŁADZY WYMIAROWEJ.

Zgromadzenie w akcie wymiarowym wyczerpujących danych o wszystkich źródłach dochodowych podatnika i o ich wydajności, jak i wogóle o wszystkich stosunkach majątkowych podatnika, mogących mieć wpływ na rozmiar jego obowiązku podatkowego. Droga osobistego przesłuchania płatnika, żądanie przedkładania dowodów, wykorzystywanie danych posiadanych przez władze wymiarowe w postaci informacyj, protokułów lustracyjnych, oględzin objektów majątkowych, dochodzeń urzędowych itp., **ewentualnie korygowanych należycie drogą oceny tychże materjałów przez biegłych.**

WYMIAR PODATKU DOCHODOWEGO.

We wszystkich wypadkach, gdy przychody oraz rozchody płatników dadzą **się z możliwą ścisłością ustalić drogą wykorzystania materjałów, uzyskanych z zeznań płatników, świadków, biegłych, względnie przedłożonych dowodów — podstawy wymiaru muszą być ustalone jedynie na podstawie tychże materjałów.**

ŚRODEK OSTATECZNY.

Dopiero jako środek ostateczny — w wypadkach rzeczywistych trudności w ustalaniu podstaw wymiaru w sposób wyżej wskazany, ustalenie podstaw wymiaru może mieć miejsce przez zastosowanie norm orjentacyjnych.

CO TO SĄ NORMY ORJENTACYJNE.

Normami orjentacyjnemi przy wymiarze podatku dochodowego będą normy średniej dochodowości dla nieruchomości gruntowych, przedsiębiorstw handlowych i przemysłowych (rzemieślniczych) oraz zajęć zawodowych.

DOCHÓD A NORMY ŚREDNIEJ DOCHODOWOŚCI.

Dochód, ustalony na podstawie norm średniej dochodowości, jest dochodem czystym, uwzględniającym potrącenia z przychodów, kosztów utrzymania, zachowania i ubezpieczenia przychodów, odpisy na amortyzację oraz odliczenia, przewidziane w punkcie 5 art. 10 ustawy o państwowym podatku dochodowym, odnoszące się do opodatkowych źródeł dochodu, a mające charakter powszechny w danym okręgu.

U w a g a: Punkt 5 art. 10 ustawy — wylicza potrącalne z dochodu bezpośrednie podatki państwowe i samorządowe, przymusowe lub ustawowe świadczenia pieniężne oraz bezpłatne świadczenia przymusowe innego rodzaju na cele publiczne, z wyjątkiem państwowego podatku dochodowego, podatku specjalnego od tantjem, nadzwyczajnej daniny państwowej, podatku od wzbogacenia się, daniny lasowej i podatku majątkowego.

Nadto z odliczeń, wymienionych w p. 5 art. 10 ustawy, **dopuszczalne są potrącenia wydatków o charakterze indywidualnym, a nie powszechnym, jak to: a) wszelkie samoistne podatki gminne, b) składki kościelne, c) specjalne dopłaty drogowe (od adjacentów) na rzecz dróg państwowych, wojewódzkich i powiatowych, d) opłaty na rzecz spółek drogowych, które to wydatki należy odliczyć od dochodu ustalonego na podstawie norm średniej dochodowości.**

Natomiast we wszystkich wypadkach ustalenia dochodu na podstawie norm średniej dochodowości należy od dochodu płatnika **potrącić udowodnione odliczenia, wymienione w punktach 1, 2, 3 i 4 art. 10 ustawy o podatku dochodowym.**

U w a g a: art. 10 ustawy brzmi: Od ogólnego dochodu należy odliczyć:

Punkt 1. odsetki od długów;

Punkt 2. wartość pieniężną rent i trwałych ciężarów, opartych na tytułach prawnych;

Punkt 3. obowiązujące podatnika na mocy prawa lub umowy opłaty za siebie i za członków jego rodziny do kas zapomogowych, emerytalnych, ubezpieczeń społecznych, ubezpieczeń od nieszczęśliwych wypadków i pogrzebowych, o ile te opłaty łącznie nie przekraczają 300 zł. rocznie na każdą ubezpieczoną osobę;

Punkt 4. premje wpłacane przez podatnika od ubezpieczeń na wypadek śmierci lub dożycie, o ile nie przekraczają: a) na rachunku samego płatnika zł. 300 rocznie, b) na rachunek zaś podatnika i członków rodziny, będących na jego utrzymaniu, łącznie zł. 600 rocznie.

W JAKICH WYPADKACH NALEŻY STOSOWAĆ NORMY ŚREDNIEJ DOCHODOWOŚCI.

Normy średniej dochodowości można stosować jedynie w wypadkach, gdy płatnik na poparcie zeznanego dochodu nie przedstawił ksiąg handlowych i gospodarczych, względnie innych dowodów, lub gdy przesłuchanie podatnika nie dało wystarczającego materjału do obliczenia jego dochodu podatkowego.

Wysokość dochodu, wynikająca z zastosowania norm przeciętnej dochodowości, winna być w każdym wypadku porównana z posiadanemi przez urząd danemi o ogólnym stanie ekonomicznym płatnika, jego sile płatniczej, warunkach, w jakich znajdują się jego źródła dochodowe itp., aby w konsekwencji uniknąć szablonowego stosowania norm przeciętnej dochodowości w stosunku do warsztatów gospodarczych o obniżonej dochodowości, względnie wręcz deficytowych i wskutek tego dokonywania nierealnych wymiarów.

NIERUCHOMOŚCI BUDYNKOWE.

Do nieruchomości budynkowych norm średniej dochodowości stosować nie należy, natomiast powinno się w każdym wypadku, wzywając płatników do udzielenia wyjaśnień i przedłożenia dowodów, usprawiedliwiających przychody i rozchody nieruchomości, ustalić podstawy wymiaru drogą cyfrowego zestawienia przedkładanych dowodów, przyczem jeżeli chodzi o drobne wydatki, związane z użytkowaniem nieruchomości, poniesienie których nie nastręcza wątpliwości, to takie wydatki należy potrącić nawet w razie nieprzedłożenia na nie dowodów.

OPODATKOWANIE GOSPODARSTW ROLNYCH.

Izby skarbowe mają ustalić wysokość czynszów dzierżawnych dla poszczególnych okręgów wymiarowych, w zależności od jakości gleby.

Dla zachowania równomierności w opodatkowaniu gospodarstw rolnych, Ministerstwo Skarbu, na podstawie urzędowych danych statystycznych, określiło przeciętne ceny za 100 kg. żyta, jak następuje:

Województwo:	okres gospodarczy 1933/34 zł.	rok kalendarzowy 1934 zł.
warszawskiego	12.—	12.—
łódzkiego	12.50	13.—
kieleckiego	12.—	12.—
lubelskiego	11.—	11.—
białostockiego	11.—	11.—
wileńskiego	13.—	12.—
nowogródzkiego	11.—	11.—
poleskiego	12.—	11.50
wołyńskiego	11.—	11.—
poznańskiego	13.—	14.—
pomorskiego	13.—	14.—
śląskiego	14.50	15.—
krakowskiego	13.50	14.—
lwowskiego	12.50	13.—
stanisławowskiego	14.—	14.—
tarnopolskiego	11.50	12.—

Według tych cen należy przeliczać na złote dochód, określony w centnarach metrycznych żyta na podstawie norm średniej dochodowości.

TERMINOWE UKOŃCZENIE WYMIARU PODATKU DOCHODOWEGO NA 1935 R. PODATKOWY.

Wymiar podatku winien być uskuteczniony przez wszystkie urzędy skarbowe w terminach przepisanych, mianowicie:

a) dla osób fizycznych, nieprowadzących ksiąg handlowych, lub gospodarczych **do dnia 15 sierpnia 1935 r.**

b) dla osób fizycznych, prowadzących księgi handlowe lub gospodarcze, do dnia **1 października 1935 r.**

DLA OSÓB PRAWNYCH

a) podlegających kompetencji urzędów skarbowych, **do dnia 1-go października 1935 r.,**

b) podlegających kompetencji izb skarbowych, **do dnia 31 grudnia 1935 r.**

CO DO § 1 ART. 32 ORDYNACJI PODATKOWEJ.

Ministerstwo Skarbu zaznaczyło, że aczkolwiek przepisy powyższe przewidują ustalenie norm orjentacyjnych dla podatków przez Komisje Odwoławcze, jednak ze względu na okoliczność, że przewidziane w § 2 art. 32 o. p. specjalne postanowienia, określające sposoby ustalenia norm orjentacyjnych i szacunkowych nie zostały ogłoszone — normy orjentacyjne winny być ustalone w dotychczasowym trybie.

Normy średniej dochodowości dla przedsiębiorstw handlowych i przemysłowych (rzemieślniczych), zajęć przemysłowych oraz wolnych zajęć zawodowych ustalą izby skarbowe w sposób dotychczas praktykowany.

* * *

Należy zauważyć, iż powyższe zarządzenie ministerjalne w sposób jasny i wyczerpujący wytyczyło zasady wymiaru podatku dochodowego na rok 1935 podatkowy, przyczem w rozporządzeniu tem nigdzie niema mowy o powoływaniu osób, obeznanych ze stosunkami gospodarczemi płatników, celem udzielania wyjaśnień w sprawach podatkowych.

Nastręczają się jednak zasadnicze uwagi:

1) co do ustalenia obrotu, osiągniętego w roku 1934 przez płatników, którzy na rok 1934, opłacali zryczałtowany podatek przemysłowy od obrotu.

Chodzi bowiem o to, czy w razie ustalenia obrotu w kwocie wyższej od przeciętnej, przyjętej przy wymiarze zryczałtowanego podatku, odnośny płatnik będzie pociągniety do dodatkowego wymiaru podatku przemysłowego od obrotu na rok 1934. Należy jednak przyjść do wniosku, że dodatkowy wymiar nie będzie mógł mieć miejsca, ponieważ wymiar zryczałtowanego podatku przemysłowego od obrotu uskutecznia się na podstawie odrębnych przepisów, a następnie, że w okólniku ministerjalnym niema mowy o dodatkowych wymiarach w tego rodzaju przypadkach.

2) co do ustalenia norm orjentacyjnych przez izby skarbowe.

Czy jednak — nie byłoby więcej wskazane, aby ustalone w dotychczasowym trybie normy orjentacyjne, t. j. normy średniej dochodowości dla celów wymiaru państwowego podatku dochodowego na 1935 rok podatkowy — poddać pod obrady Komisyj Odwoławczych, aby w ten sposób stało się zadość przepisom § 1 art. 32 Ordynacji Podatkowej.

Okólnik Ministerstwa Skarbu

z dnia 6 czerwca 1935 r.
L. D. V. 20224/4/35.

W sprawie rozpoznawania podań płatników o ulgi przy nabywaniu świadectw przemysłowych na 1935 rok.

Do
wszystkich Izb Skarbowych, Urzędu Wojewódzkiego Śląskiego (wydział Skarbowy) oraz wszystkich Urzędów Skarbowych.

Nawiązując do okólników z dnia 6 grudnia 1934 r. L. D. V. 43730/4/34 i z dnia 31 stycznia 1935 r. L. D. V. 3625/4/35 w sprawie ulg przy nabywaniu świadectw przemysłowych na 1935 rok, a w szczególności do przepisu polecającego Urzędom Skarbowym pozostawiać bez rozpatrzenia podania płatników o ulgi dalej idące, niż to przewidują przedmiotowe okólniki, Ministerstwo Skarbu wyjaśnia, iż przepis ten nie wyklucza ewentualnego zastosowania względem tych płatników ulg z art. art. 129, 130 i 178 Ordynacji Podatkowej (Dz. U. R. P. z 1934 r. Nr. 39, poz. 346), a mianowicie: 1) odraczania, rozkładania na raty i umarzania (całkowitego względnie częściowego) należności za świadectwa przemysłowe — w trybie przepisu § 98 względnie § 100 rozporządzenia Ministra Skarbu o wykonaniu Ordynacji Podatkowej (Dz. U. R. P. z 1934 r., Nr. 91, poz. 821) oraz 2) odraczania, rozkładania na raty i umarzania (całkowitego względnie częściowego) kar pieniężnych z art. 181 O. P. — w trybie przepisu § 119 powołanego rozporządzenia wykonawczego.

Równocześnie Ministerstwo Skarbu nadmienia, że powyższe zarządzenie dotyczy również zaległych należności z tytułu świadectw przemysłowych, jak i kar pieniężnych za lata ubiegłe.

(—) **Dr. J. Lubowicki**
Zastępca Dyrektora Departamentu

(Dziennik Urzędowy Ministerstwa Skarbu z r. 1935, Nr. 17, poz. 404.

Okólnik Ministerstwa Skarbu

z dnia 5 lipca 1935 r.
L. D. V. 23921/4/35.

W sprawie poboru 15% dodatku do scalonego podatku przemysłowego.

Do
wszystkich Izb Skarbowych, Urzędu Wojewódzkiego Śląskiego (wydział Skarbowy) oraz wszystkich Urzędów Skarbowych.

Celem usunięcia wątpliwości przy interpretacji rozporządzenia Ministra Skarbu z dnia 30 marca 1935 r. o poborze 10% dodatku do opłat stemplowych, podatków bezpośrednich i podatku gruntowego oraz 15% dodatku do podatków bezpośrednich oraz spadkowego i od darowizn (Dz. U. R. P. Nr. 23, poz. 155), Ministerstwo Skarbu wyjaśnia, że zgodnie z przepisami § 1 powołanego rozporządzenia 15% dodatek do podatku przemysłowego pobiera się, poczynając od dnia 1 kwietnia 1935 r. na zasadach ogólnych również i od scalonego podatku przemysłowego:

1) od obrotu artykułami objętemi Monopolem Spirytusowym, wyrobami Państwowego Monopolu Spirytusowego, solą kuchenną (jadalną), bydlęcą i przemysłową oraz losami loterji państwowej (rozporządzenie Ministra Skarbu z dnia 28 maja 1932 r. Dz. U. R. P. Nr. 54, poz. 529),

2) od cementu (rozporządzenie Ministra Skarbu z dnia 22 czerwca 1932 r. Dz. U. R. P. Nr. 54, poz. 531),

3) od cukru (rozporządzenia Ministra Skarbu z dnia 21 września 1932 r. — Dz. U. R. P. Nr. 79, poz. 703, z dnia 13 stycznia 1934 r. Dz. U. R. P. Nr. 6, poz. 44 i z dnia 18 marca 1935 r. — Dz. U. R. P. Nr. 20, poz. 116),

4) od zapałek (rozporządzenie Ministra Skarbu z dnia 29 grudnia 1933 r. — Dz. U. R. P. Nr. 103, poz. 798),

5) od obrotów piwem, napojami winnemi, wódkami gatunkowemi, octem, kwasem octowym i drożdżami (rozporządzenia Ministra Skarbu z dnia 13 kwietnia 1935 r. — Dz. U. R. P. Nr. 31 poz. 230 i z dnia 31 maja 1935 r. — Dz. U. R. P. Nr. 42, poz. 284).

(—) **Dr. J. Lubowicki**
Zastępca Dyrektora Departamentu

(Dziennik Urzędowy Ministerstwa Skarbu z r. 1935, Nr. 19, poz. 451).

Okólnik Ministerstwa Skarbu

z dnia 6 lipca 1935 r.
L. D. V. 22962/4/35.

W sprawie wyjaśnienia do art. 7 ust. 3 ustawy o państwowym podatku przemysłowym.

Do
Izby Skarbowej Grodzkiej w Warszawie (wszystkich Izb)

Na sprawozdanie z dnia 24 czerwca 1935 r. Nr. II. 29/2/47/35 Ministerstwo Skarbu — po wysłuchaniu opinji Związku Izb Przemysłowo-Handlowych — wyjaśnia, że składanie gramofonów z gotowych części składowych, o ile nie dokonuje się obróbki mechanicznej tych części (jak np. cięcie blachy, wyginanie, falcowanie, lutowanie i t. p.) oraz o ile niema w tym celu specjalnych urządzeń mechanicznych, wykonywane przed uskutecznieniem sprzedaży w przedsiębiorstwach handlowych lub na ich zlecenie w obcych przedsiębiorstwach (pracowniach) należy uważać za przygotowawcze czynności handlowe w rozumieniu art. 7 ustęp trzeci ustawy o państwowym podatku przemysłowym (Dz. U. R. P. z 1934 r., Nr. 76, poz. 716).

W związku z tem do obrotów przedsiębiorstw handlowych, pochodzących ze sprzedaży gramofonów poddanych przed uskutecznieniem sprzedaży bądź we własnych przedsiębiorstwach handlowych, bądź też na ich zlecenie w obcych przedsiębiorstwach (pracowniach) wymienionym wyżej czynnościom przygotowawczym, mają zastosowanie stawki podatkowe przewidziane dla przedsiębiorstw handlowych.

Przedsiębiorstwa (pracownie) trudniące się wykonywaniem wspomnianych czynności na zlecenie przedsiębiorstw handlowych, należy traktować jako przedsiębiorstwa przemysłowe.

(—) **Dr. J. Lubowicki**
Zastępca Dyrektora Departamentu

(Dziennik Urzędowy Ministerstwa Skarbu z r. 1935, Nr. 19, poz. 453).

Projekt programu egzaminacyjnego we fryzjerstwie

DZIAŁ PERUKARSKI

1) Jakich narzędzi używa się w perukarstwie?

2) Jakie rodzaje plecionek odróżniamy i jak się je wykonywa?

3) Jakiego rodzaju włosów używamy do robót perukarskich?

4) Skąd uzyskujemy włos ludzki?

5) Jakich włosów zwierzęcych używamy do robót perukarskich?

6) Jaka jest różnica między włosami ciętemi i wyczeszkami?

7) W jaki sposób należy uporządkować wyczeszki?

8) W jaki sposób układa się główki do główek?

9) W jaki sposób farbować włosy martwe?

10) W jaki sposób rozjaśnić włosy martwe?

11) Jakie odróżniamy gatunki włosów?

12) Jak uporządkować włosy już użyte?

13) Jak uporządkować długość włosów?

14) Jak sfalować (krauzować) włos martwy?

15) Jaką ilość włosów potrzeba na: 1) warkocz, 2) splot, 3) loczki?

16) Co to jest warkocz, splot i jak się je robi?

17) Jakiego rodzaju loczki są nam znane?

18) Do czego służą loczki?

19) Jak wykonywa się szkielet peruki (szpanowanie)?

20) Czego się wymaga przy robieniu szkieletu?

21) Jakie odróżniamy szkielety?

22) W jaki sposób można dopasować łebek, gdy się okaże czaszka anormalna?

23) Jakie są rodzaje peruk?

24) Jak bierze się miarę do wykonania peruki?

25) Jaki jest proporcjonalny obwód głowy?

26) Jaką ilość włosów potrzeba na: 1) perukę, 2) perukę teatralną, 3) półperuki, 4) bando, 5) lepianki męskiej?

Źródła zakupów wyrobów rzemieślniczych

Prenumerata: kwartalnie zł. 2.40, półrocznie zł. 4.80, rocznie 9.60.

Ceny ogłoszeń: 1/1 strony — zł. 300, 1/2 — zł. 160, 1/4 — zł. 85, 1/8 — zł. 45, 1/16 — zł. 22.50

Wydawca: Związek Izb Rzemieślniczych R. P. **Redaktor: WŁADYSŁAW GINDRICH**

Druk. „Współczesna", Sp. z o o., Szpitalna 10.